

ISSN 1427-5856

POZARZĄDOWIEC

PISMO ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

W NUMERZE:

WSPÓŁPRACA
Z SAMORZĄDEM LOKALNYM
GOSPODARKA SPOŁECZNA W POLSCE
USTAWA O POŻYTKU PUBLICZNYM
I WOLONTARIACIE DO UDOSKONALENIA
MASZ GŁOS – MASZ WYBÓR



WYWIAD
ZE STAROSTĄ EŁCKIM

ELBLĄG • PAŹDZIERNIK • NR 7 (82) 2006 • ROK XI

OD REDAKCJI

Zbliżają się wybory do samorządu. 12 listopada wybierzemy naszych przedstawicieli do rad gmin, powiatów, do sejmiku województwa. „Pozarządowiec” jest pismem apolitycznym – nie angażujemy się w bieżące spory pomiędzy partiami i doraźne gry polityczne. Tym bardziej chcemy zachęcić naszych Czytelników, by 12 listopada poszli do urn i sami podjęli decyzję. Chcemy... chociaż mamy nadzieję, że zachęcenie z naszej strony nie jest konieczne.

Każdy, świadomy swojej roli w demokratycznym państwie, obywatel powinien brać udział w wybieraniu władz swojego regionu. W tym numerze „Pozarządowca” prezentujemy stanowisko Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego wobec wyborów samorządowych w 2006 roku. Ponadto informujemy o akcji „Masz głos, masz wybór”, w ramach której prowadzone są debaty z kandydatami na radnych oraz akcje promujące udział w wyborach.

W wyborach samorządowych przestaje mieć znaczenie (a przynajmniej powinno tak być), kto jaką opcję polityczną reprezentuje. Tu liczą się konkretne działania dla lokalnej społeczności. Zadbajmy o to, aby byli to ludzie godni naszego zaufania. To m.in. od ich decyzji zależeć będzie przyszłość naszego województwa, powiatu, gminy, miasta.

Zapraszam do lektury „Pozarządowca”.

Tomasz Franciuk
Redaktor prowadzący

Stowarzyszenie jest członkiem

Sieci Wspierania Organizacji
Pozarządowych SPLOT
Sieci Wspierania Organizacji
Pozarządowych
Województwa Warmińsko-Mazurskiego „HEROLD”



SPIS TREŚCI

| | |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Aktualności | 3 |
| Wywiad z Dariuszem Baklarzem – prezesem Izby Gospodarczej w Elku Piotr Omalecki | 6 |
| Wywiad ze starostą powiatu elckiego Tomaszem Andrukiewiczem Piotr Omalecki | 8 |
| Po spotkaniu pełnomocników Tomasz Franciuk | 10 |
| Do Rady przyłoż... Monika Hausman-Pniewska | 11 |
| Powiat elcki. Budujemy nowy Lisków Piotr Omalecki | 14 |
| System współpracy samorządu lokalnego z organizacjami pozarządowymi Arkadiusz Jachimowicz | 16 |
| Gospodarka społeczna w Polsce Piotr Omalecki | 29 |
| Ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie do udoskonalenia Monika Falej | 32 |
| Masz głos – masz wybór | 34 |

CENTRUM ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



ul. Związku Jaszczurczego 17, 82-300 Elbląg
tel. fax 055 236 27 16, eswip@eswip.elblag.pl

OFERTA DLA ELBLĄSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

- pomieszczenia na spotkania i szkolenia
- punkt adresowy
- szafki do użytkowania
- informacja i doradztwo
- szkolenia

usługi bezpłatne
zapraszamy

czynne codziennie od 8:00 do 18:00
soboty od 10:00 do 16:00

PISMO INFORMACYJNE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Wydaje: Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych

Redagują: Arkadiusz Jachimowicz (red. naczelny), Tomasz Franciuk (red. prow.), Bartłomiej Głuszak

Adres: 82-300 Elbląg, ul. Związku Jaszczurczego 17; tel./fax: 055 236 27 16, 055 235 33 88; e-mail: eswip@eswip.elblag.pl

Internetowa edycja pism dostępna jest pod adresem <http://www.eswip.elblag.pl>

Opracowanie graficzne i skład komputerowy: Marek Zwierzyński, tel. 0600 49 40 11, e-mail: marek@wydawnictwo-ilka.pl

*Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.
Autorzy tekstów prezentują swoje własne opinie. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.*

Pismo zostało wydane w ramach projektu „Partnerstwo w praktyce – modelowy system współpracy samorządów lokalnych z organizacjami pozarządowymi” współfinansowanego ze środków otrzymanych od Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Karolina Ciechorska, MDK

Elbląg

ARTYŚCI NA RZECZ MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY

Już po raz czwarty elbląscy artyści przekazali swoje prace na rzecz Młodzieżowego Domu Kultury.

W piątek 20 października 2006 o godz. 18.00 w Hotelu Młyn odbędzie się aukcja prac sympatyków i przyjaciół MDK oraz uzdolnionych dzieci i młodzieży. Swoje obrazy na licytację przekazali m.in.: Janusz Hankowski, Mirosław Czarny, Piotr Goryszewski, Benedykt Kroplewski, Halina Książkiewicz-Różewicz, Zbyszek Opalewski, Danuta Roszak-Makowska, Andrzej Sywula. Aukcję poprowadzi, podobnie jak w ubiegłym roku, aktor Zbigniew Jankowski.

Coroczna aukcja jest ważną imprezą MDK, gdyż daje okazję do spotkania się z sympatykami

placówki, poznania ludzi, którym nieobojętne są młodzieżowe inicjatywy artystyczne, a także umożliwia zdobycie środków na działalność sekcji MDK. Młodzieżowy Dom Kultury jest placówką budżetową, której budżet jest skromny i nie pozwala na realizację wielu pomysłów młodzieży. Bez pomocy z zewnątrz część imprez nie odbyła by się, a zakres i sposoby pracy sekcji byłyby o wiele uboższe.

Impreza, dzięki uprzejmości Hotelu Młyn, odbędzie się w kameralnej części restauracji na drugim piętrze. Spotkaniu towarzyszyć będzie muzyka w wykonaniu zespołu jazzowego MDK prowadzonego przez Patryka Giedziuna. Wstęp jest wolny. Serdecznie zapraszamy!

warmińsko-mazurskie

250 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA „POWRÓT OSÓB BEZDOMNYCH DO SPOŁECZNOŚCI”

250 tys. zł czeka na organizacje pozarządowe z Warmii i Mazur. Wszystko w ramach programu „Powrót osób bezdomnych do społeczności”. Termin składania ofert mija 10 listopada 2006.

Wojewoda warmińsko-mazurski ogłosił konkurs na realizację Rządowego Programu „Powrót osób bezdomnych do społeczności”.

Realizacja zadania odbywa się w dwóch modułach:

Moduł I – osłonowy obejmuje dofinansowanie realizacji projektów przez podmioty, posiadające niezbędną bazę materialną przystosowaną do świadczenia usług, co najmniej w jednym z niżej wymienionych zakresów:

- całodobowego pobytu z wyżywieniem,
- zapewnienia noclegu, z co najmniej z jednym posiłkiem,

- wydawania odzieży,
- wydawania posiłków do spożycia na miejscu,
- świadczenia poradnictwa specjalistycznego,
- prowadzenia punktu pomocy medycznej lub innej placówki pomocy doraźnej.

Moduł II (wspierający) zakłada wsparcie dla podmiotów uprawnionych, które zawarły porozumienia z jednostkami samorządu gminnego o świadczenie usług na rzecz osób bezdomnych z terenu gminy i skierowanie tych osób do placówki prowadzonej przez ten podmiot.

Termin realizacji zadań mija 31 grudnia 2006 roku.

Uprawnione do składania wniosków są organizacje pozarządowe prowadzące działalność w sferze pomocy społecznej oraz kościoły i inne związki wy-

znaniowe. Maksymalna wielkość środków przeznaczonych na wykonanie zadań objętych konkursem wynosi ogółem **250 tys. zł.**

Termin składania wniosków mija **10 listopada br.** Oferty zostaną rozpatrzone w terminie do **15 listopada 2006 r.**

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie **Wydziału Polityki Społecznej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego** w Olsztynie, ul. Piłsudskiego 7/9, pok. 139, tel. (089) 52 32 259 oraz na stronie (www.uw.olsztyn.pl) w zakładce „komunikaty, informacje”.

Tomasz Franciuk

warmińsko-mazurskie

DZIEŃ LITEWSKI W OLSZTYNIE

Polacy i Litwini mają okazję poznać nawzajem swoją tradycję i kulturę. Wszystko w ramach międzynarodowego projektu „Dni Litwy w Polsce”. Jedną z imprez odbywających się w ramach projektu są Obchody Dnia Okręgu Taurogi na Warmii i Mazurach. Organizatorzy przewidzieli m.in. wystawę fotografii oraz przedmiotów rzemiosła ludowego, a także występy artystyczne. Na zakończenie Obchodów będzie można wziąć udział w degustacji litewskich trunków.

„Dni Litwy w Polsce“ to największa i najbardziej wszechstronna prezentacja osiągnięć artystycznych, kulturalnych, gospodarczych i turystycznych Litwy poza granicami kraju po 1990 roku. Program obejmuje imprezy odbywające się równoległe w Warszawie i miastach partnerskich litewskich miast (Dni Wilna w Krakowie, Dni Kowna we Wrocławiu, Dni Kłajpedy w Gdyni, Dni Poniewieża w Lublinie, Dni Możejek w Płocku, Dni rejonu kiejdańskiego w województwie kujawsko-pomorskim, Dni okręgu Taurogi w województwie warmińsko-mazurskim). Ogółem przewidziano 100 imprez. Dni zostały zorganizowane dla uczczenia 15. rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Litwą a Polską.

Obchody Dnia Okręgu Taurogi na Warmii i Mazurach odbędą się w sobotę, 21 października 2006 roku w Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych, przy ul. Parkowej 1 w Olsztynie.

Program imprezy:

- 17.00 – oficjalne otwarcie wystawy w Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych przy ul. Par-

kowej 1 w Olsztynie z udziałem marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, Andrzeja Ryńskiego oraz gubernator okręgu Taurogi, Ireny Rickuviene; wystawa fotografii artystycznych oraz przedmiotów rzemiosła ludowego: obrazów, rzeźb, biżuterii, tkanin oraz przedmiotów garncarskich.

- 17.30 – początek występów artystycznych - dziecięcej grupy folklorystycznej z Jurbarkas, młodzieżowej orkiestry dętej i grupy tanecznej ze szkoły muzycznej z Taurogów, zespołu wokalnego „Verdene” z Centrum Kultury w Jurbarkas, zespołu „Velnio tuzinas” z Centrum Kultury w Taurogach, tanecznej grupy seniorów z Centrum Kultury z Pagegiai. – czas trwania ok. 1h 30 min.

- 19.00 – degustacja trunków litewskich

Organizacje, które chcą zaprezentować się podczas imprezy (wystawić swoje ulotki, prace) proszone są o kontakt z **Sylwią Brzozowską** (e-mail: s.brzozowska@warmia.mazury.pl).

Impreza odbywa się pod honorowym patronatem prezydentów Polski i Litwy. Koordynatorami projektu są: Instytut Litwy w Wilnie i Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie. Organizatorem projektu ze strony litewskiej jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej, urzędy poszczególnych miast, rejonów i okręgów oraz Ambasada Republiki Litewskiej w Warszawie; ze strony polskiej – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz urzędy poszczególnych polskich miast i województw.

chcesz zaistnieć?

WWW.WIM.NGO.PL

serwis organizacji pozarządowych województwa warmińsko-mazurskiego

PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI NA TEMAT WOLONTARIATU

Urząd Marszałkowski zaprasza w poniedziałek 23 października na spotkanie grupy roboczej, która ma przygotować grudniową konferencję nt. wolontariatu.

Konferencja odbędzie się w związku z przypadającym na 5 grudnia Międzynarodowym Dniem Wolontariusza.

– Wolontariat jest jedną z form aktywności społecznej zarówno młodzieży, jak i osób dorosłych – mówi Joanna Glezman, pełnomocnik marszałka województwa ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi. – Może on stać się sposobem na zdobywanie doświadczeń zawodowych, uczenie się ról społecznych, czy nabywanie takich umiejętności jak praca w zespole.

Do udziału w organizacji Dnia Wolontariusza zostali zaproszeni również Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki, Urzędy Miast Olsztyn i Elbląg, Starostwo Powiatu Ełckiego, Warmińsko-Mazurskie Kuratorium Oświaty, Centrum Wolontariatu w Olsztynie, Elblągu, Fundacja „Nida”, Stowarzyszenie „Borussia” oraz Stowarzyszenie „Tratwa” z Olsztyna.

Spotkanie odbędzie się 23 października (poniedziałek) 2006 w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, ul. Emilii Plater 1, sala 36.

Olsztyn.

Zgłoszenia na konkurs „Trzeci sektor w mediach” do 30 listopada

Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn informuje, że do 30 listopada 2006 przedłużono termin zgłaszania wniosków do konkursu „Trzeci sektor w mediach”.

Konkurs „Trzeci sektor w mediach” organizowany jest już po raz drugi. Zgłoszenia do konkursu odbywają się wyłącznie w formie pisemnej i zawierać powinny uzasadnienie wniosku. Wnioski o nagrodę mogą zgłaszać dziennikarze, redakcje, wszystkie istniejące stowarzyszenia dziennikarzy i członkowie jury. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie, prócz pisemnego zgłoszenia i uzasadnienia, także kilku najistotniejszych publikacji dziennikarza proponowanego do nagrody. Do konkursu mogą być zgłoszone publikacje biorące udział w poprzedniej edycji, które jednak nie zostały wcześniej nagrodzone lub wyróżnione. Patronat nad konkursem objął Prezydent Miasta Olsztyna, który ufundował nagrodę w wysokości 5 tys. zł.

Zgłoszenia wraz z załącznikami należy nadesłać do 30 listopada pod adresem: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie, 10-162 Olsztyn, ul. Nowowiejskiego 5.

Organizatorem konkursu jest Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn.

WYWIAD Z PREZESEM IZBY GOSPODARCZEJ W EŁKU „EŁCKIE FORUM GOSPODARCZE” DARIUSZEM BAKLARZEM

Piotr Omalecki: Jest Pan przedsiębiorcą od 15 lat działającym i odnoszącym sukcesy w Ełku, a obecnie sprawuje Pan funkcje prezesa Izby Gospodarczej „Ełckie Forum Gospodarcze”, największej organizacji reprezentującej samorząd gospodarczy w regionie. Proszę powiedzieć skąd się wziął pomysł na powstanie Izby?

Dariusz Baklarz: Izba działa od maja 2003 roku i powstała na bazie trzech organizacji: Ełckiej Unii Rozwoju Ełku, Mazurskiego Towarzystwa Gospodarczego oraz inicjatywy zarządu Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej Sp. z o.o. w Ełku. Obecnie skupia ponad 60 członków. A pomysł wziął się z konkretnych potrzeb. Od lat prowadzę działalność gospodarczą. W swojej działalności zetknąłem się z wieloma problemami. Często okazywało się, że jednoosobowo nie mogłem poradzić sobie z trudnościami. Jednocześnie wiem, że na pewnym etapie rozwoju przedsiębiorstwa dalsze funkcjonowanie na rynku nie zależy już tylko od samodzielnych działań. Potrzebna jest wymiana doświadczeń, sprawne i szybkie docieranie do potrzebnych informacji, a z całą pewnością łatwiej jest robić to wspólnie. Dlatego też wraz z innymi przedsiębiorcami zjednoczyliśmy się tworząc Stowarzyszenie Ełckie Forum Gospodarcze. Mając zaplecze w postaci Izby mamy dostęp do banku informacji o kredytowaniu i finansowaniu działalności gospodarczej, informacji o przedsiębiorstwach polskich i zagranicznych oraz o technologiach i produktach. Możemy brać udział w szkoleniach i spotkaniach biznesowych. Uczestnicząc w konsultacjach społecznych delegujemy swoich przedstawicieli do organów doradczych samorządu terytorialnego i administracji państwowej. Działamy na styku organizacji społecznych czyli III sektora, a sektora prywatnego, co daje nam znacznie szerszą perspektywę obserwacji zjawisk społeczno-gospodarczych. Możemy w ten sposób spojrzeć na problemy re-

gionu bardziej kompleksowo. Na zapotrzebowaniu na konkretnych pracowników (wyposażonych w takie a nie inne umiejętności) poczynając, a na ilości potrzebnych miejsc pracy kończąc. W ten sposób można określić strategię działania na wiele lat. Do celowo marzyłaby mi się taka sytuacja, że razem z władzami samorządowymi ustalilibyśmy, jakich umiejętności powinny uczyć szkoły, by absolwenci je kończący umieli sprostać wymaganiom pracodawców. Potrzebne jest właśnie stworzenie systemu praktyk zawodowych na etapie nauczania szkolnego. Obecna sytuacja, wiem to na podstawie własnego doświadczenia jako pracodawcy, pozostawia wiele do życzenia.

P. O. : Skoro Pan dotknął tego tematu to czy może Pan szerzej powiedzieć o współpracy Izby samorządem terytorialnym naszego regionu?

D. B. : Polski kapitalizm jest mimo wszystko jeszcze bardzo młody. Panuje powszechne przekonanie, że mieszkańcy naszego miasta to przede wszystkim pracownicy i zapomina się, że przecież tych pracowników zatrudniają konkretni pracodawcy. Gdy przychodzą do nas różni działacze społeczni po wsparcie, to bardzo często zapominają o tym, że my już płacimy podatki do budżetu miasta w postaci podatku od nieruchomości. Nierzadko są to bardzo duże pieniądze, tymi pieniędzmi zarządza Rada Miasta. Dlatego bardzo zależy nam, pracodawcom, by w Radzie mieć swoich przedstawicieli, kompetentnych ludzi, którzy będą umieli podejmować słuszne decyzje gospodarcze dotyczące naszego miasta i regionu. Obecnie przedstawicielem Izby we władzach Ełku jest wiceprezydent Ełku Krzysztof Z. Wiloch. Dzięki czemu ełccy przedsiębiorcy mają bezpośredni dostęp do urzędu. Jakie to korzyści może przynieść niech posłuży fakt, że gdy jakiś czas temu miasto szukało środków inwestycyjnych zapadła decyzja o sprzedaży gruntów należących do miasta. Izba przyjrzała się umowie sprzedaży i dopatrzyła się kilku niekorzyst-

nych zapisów. Dzięki interwencji Izby nie doszło do sfinalizowania umowy i miasto jakiś czas później podpisało inną bardziej korzystną. Ten przykład pokazuje, jak ważne jest to by decyzje gospodarcze dotyczące naszego regionu były konsultowane z takimi podmiotami jak nasza Izba.

P. O.: Czy nie dzieje się właśnie w ten sposób? Czy nie uczestniczyliście w opracowywaniu strategii rozwoju regionu na najbliższe lata?

D. B.: Niestety nie do końca. Myślę, że można tę współpracę bardziej zacieśnić, nie wykorzystuje się na pewno wszystkich możliwości Izby w tym zakresie. Urzędnicy samorządowi muszą przede wszystkim zrozumieć, że przedsiębiorcy są ich największymi sprzymierzeńcami w realizacji celu, jakim jest rozwój regionu, więc powinni im pomagać we wszelki dostępny sposób.

P. O.: Co w takim razie Izba czyni by to zmienić?

D. B.: Zbliżają się wybory samorządowe, w których będziemy czynnie uczestniczyć.

P. O.: Czy Izba uczestniczyła w jakich wspólnych projektach razem z samorządem?

D. B.: Tak oczywiście. Ostatnio zaangażowaliśmy się w projekt „Budujemy Nowy Lisków”. Jest to projekt Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL „W stronę polskiego modelu gospodarki – budujemy nowy Lisków”. Do realizacji projektu w Powiecie Łęckim potrzebna była współpraca wielu instytucji i organizacji. W tym celu powołano Łęckie Partnerstwo Lokalne, w którego skład weszła m.in. Izba. Uczestniczymy również w projekcie gospodarczym – wspieranie przedsiębiorczości wzdłuż drogi przygranicza.

P. O.: Jakie konkretne działania podejmuje Izba, by wypełnić swoje cele statutowe?

D. B.: Po pierwsze powołany został przez Izbę stały Sąd polubowny (sąd arbitrażowy). Postępowanie przed sądem arbitrażowym jest znacznie tańsze w porównaniu z sądami państwowymi. Do składu orzekającego sądu polubownego strony mogą powołać specjalistów z dziedziny, której spór dotyczy, nie ma wymogu aby arbitrzy byli prawnikami. Najistotniejszą cechą arbitrażu, jest to, że państwo na mocy powszechnie obowiązującego przepisu prawa zrównuje orzeczenia sądów państwowych z wyrokami sądów państwowych. A więc po nadaniu mu klauzuli wykonalności może być egzekwowane przez komornika. Tylko od stron stosunku prawnego, z którego wynikł spór, zależy czy chcą poddać się kosztownemu i niejednokrotnie żmudnemu postępowaniu przed sądem państwowym, czy też zaoszczędzić

czas i pieniądze korzystając z usług stałego sądu polubownego.

Po drugie zajmujemy się organizowaniem różnego rodzaju szkoleń dla pracodawców i pracowników. M.in. odbyło się szkolenie na temat „Zmiany w przepisach prawa żywnościowego po 1 stycznia 2006 r.” Nasza propozycja skierowana była do producentów i dystrybutorów żywności, związana była z wejściem do obowiązkowego stosowania od 1 stycznia 2006 roku dyrektyw Unii Europejskiej rozszerzających dyrektywę 93/43/EEC o szczegółowe przepisy dotyczące higieny środków spożywczych oraz organizację urzędowych kontroli w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do spożycia przez ludzi.

Po trzecie co roku organizujemy konkurs „Zostań biznesmenem”. Jest to konkurs Izby pod patronatem „Rozmaitości Łęckich” (lokalna gazeta) adresowany do uczniów szkół średnich z terenu powiatu łęckiego. Konkurs ma na celu przygotowanie młodzieży, która chciałaby w przyszłości prowadzić działalność gospodarczą do właściwego projektowania własnych pomysłów. Udział w konkursie jest doskonałą okazją do zastosowania wiedzy nabytej na lekcjach Podstawy Przedsiębiorczości w praktyce. Uczestnicy składają projekt przedsiębiorstwa, który chcieliby uruchomić. Formularz zgłoszeniowy powinien zawierać: nazwę, formę prawną, gdzie firma zostanie zarejestrowana, zakres działalności, siedziba, teren działania oraz załączniki, które powinny uzasadnić prawdopodobieństwo powodzenia.

Po czwarte Izba zapewnia bezpłatną pomoc prawną dla przedsiębiorców pragnących założyć lub już prowadzących działalność gospodarczą. W zakresie prawa cywilnego, gospodarczego, pracy, finansowego.

P. O.: Jeśli chodzi o bezpłatną pomoc prawną. Na co przykładowo przedsiębiorca lub osoba chcąca rozpocząć działalność gospodarczą może u Państwa liczyć?

D. B.: Może liczyć na konkretne rady. Członkowie Izby są przede wszystkim praktykami, którzy odnieśli większe czy mniejsze sukcesy w biznesie. Dlatego może na przykład dowiedzieć się jak formalnie założyć działalność gospodarczą. Dowie się po kolei o całej ścieżce założenia własnej firmy.

BD. B.: Ponad to, co powiedziałem, w każdy pierwszy czwartek miesiąca w restauracji HORTEKS o godz. 19.00 odbywają się spotkania klubu biznesu. Spotkania te służą przede wszystkim integracji członków Izby, wymianie doświadczeń

oraz stworzeniu możliwości kontaktu z przedstawicielami administracji publicznej oraz innymi partnerami życia społecznego miasta i regionu. Na takie spotkania zapraszamy przedstawicieli władz samorządowych, różnych instytucji państwowych na przykład Urzędu Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy i. in.

P. O.: Z kim Izba współpracuje? Czy ma jakiś partnerów, w tym zagranicznych?

D. B.: W dniu 22 marca 2004 r. w Ełku odbyło się spotkanie przedsiębiorców zrzeszonych w Izbie z burmistrzem Nettetalu Peterem Ottmanem i Rolfem Adolphsem sekretarzem Towarzystwa Gospodarczego Powiatu Viere. Spotkanie miało przede wszystkim charakter zapoznawczy, jednak zapadły także konkretne postanowienia. Wymienione zostały listy działalności firm zrzeszonych w EFG oraz

Towarzystwie Gospodarczym. W tym roku w maju nasi przedstawiciele władz samorządu oraz Izby pojechali z wizytą do Nettetalu. Głównym celem takiej współpracy jest skojarzenie chociaż kilku firm z obu miast. Współpracujemy także z Samorządem Gospodarczym Warmii i Mazur, Izbą Gospodarczą w Elblągu.

P. O.: Na koniec jakie słowa skierowałby Pan przedsiębiorcom działającym w naszym regionie?

D. B.: Do przedsiębiorców najtrudniej się mówi, bo to tak jakbym sam do siebie mówił (śmiech). No cóż, pchamy wózek do przodu, jest w miarę nieźle i będzie coraz lepiej. Mam nadzieję, że ci ludzie co teraz wyjechali zagranicę będą powoli wracali z kapitałem, nie tylko finansowym, ale również intelektualnym i zaczną inwestować i napędzać gospodarkę.

P. O.: Dziękuję za rozmowę.

WYWIAD ZE STAROSTĄ POWIATU EŁCKIEGO TOMASZEM ANDRUKIEWICZEM

Piotr Omalecki: Panie starosto, co Pan może powiedzieć o swoich doświadczeniach we współpracy z III sektorem?

Tomasz Andrukiewicz: Moje doświadczenia nie zaczęły się z chwilą objęcia funkcji w samorządzie terytorialnym. Mogę powiedzieć, że już wcześniej siedziałem w temacie. Ponieważ, gdy uczyłem się w liceum, a następnie na studiach, należałem do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Podczas działania w organizacji harcerskiej siłą rzeczy poznawałem specyfikę III sektora.

Natomiast w samorządzie pracuje już ponad 8 lat i od samego początku zajmowałem się współpracą samorządu z III sektorem. Początkowo w imieniu starosty byłem odpowiedzialny za zorganizowanie współpracy z organizacjami pozarządowymi.

P.O.: Jak Pan ocenia zastaną sytuację?

T.A.: Za dobrze nie było. Mieliśmy nieaktualny rejestr stowarzyszeń i fundacji. W budżecie przewidziana była bardzo mała ilość pieniędzy. Brakowało jakichkolwiek form współpracy. Jednym słowem trzeba było zaczynać wszystko od podstaw.

P.O.: Jak wyglądały te podstawy w konkretnych działaniach?

T.A.: Na pierwszym planie była potrzeba zorganizowania zespołu ludzi, który zająłby się współpracą z organizacjami pozarządowymi. Nie było w starostwie ludzi, którzy mieliby doświadczenie w tej kwestii. Należało się wszystkiego dopiero nauczyć. Na szczęście znalazła się grupa chętnych i przebojowych ludzi, którzy umieli to sprawnie przeprowadzić. W tym samym czasie uczono się pisania projektów i ustalano program współpracy.

P.O.: I jak Pan ocenia efekty?

T.A.: Myślę, że udało się wiele. Powiat Ełcki może być przykładem dla innych samorządów, w jaki sposób ustalać relacje z III sektorem. Przede wszystkim zdaliśmy sobie sprawę, że organizacje pozarządowe



Tomasz Andrukiewicz

to dla samorządu najwięksi partnerzy. Są nieocenieni jeśli chodzi o realizowanie zadań, jakie samorząd ma obowiązek ustawowo wypełniać. Chodzi tu o wiele dziedzin, m.in. pomoc społeczna, edukacja, turystyka, sport. Ostatnie nowelizacje ustawy o wolontariacie i działalności pożytku publicznego dają wiele możliwości w tej materii. Jednak najważniejsze jest to, że ludzie kierujący różnego rodzaju organizacjami pozarządowymi są specjalistami w swoich dziedzinach i stąd zlecenie im ustawowych zadań samorządu niesie za sobą wielkie obopólne korzyści. Jest to dla nas niezwykle cenne.

P.O.: Jak współpraca wygląda od strony formalnej?

T.A.: Wychodzimy z założenia, że współpracując można dużo zyskać. Stąd włączamy organizacje pozarządowe w nasze projekty związane na przykład z kulturą, turystyką, edukacją, sportem, współpracą z partnerami zagranicznymi.

W 2003 roku po raz pierwszy, po długich konsultacjach, powstał projekt programu współpracy. Program został opracowany na wspólnych warsztatach, na których określiliśmy oczekiwania: organizacji pozarządowych wobec powiatu i powiatu wobec organizacji pozarządowych. Od tego czasu co roku uchwalany jest taki program współpracy, a następnie jest on realizowany. Co więcej co roku program jest wzbogacany o nowe wspólne doświadczenia. Czasami zdarzało się, że coś nie funkcjonowało jak należy, wtedy na bieżąco było to korygowane. W programie chodziło nam przede wszystkim o to, by zapisy w nim zawarte nie były tylko pustymi frazesami, ale żeby były funkcjonalne i praktyczne.

P.O.: Jedną z nowelizacji ustawy o wolontariacie i działalności pożytku publicznego przewiduje powstanie organu pośredniego między samorządem a organizacjami pozarządowymi. Jest to Powiatowa Rada Organizacji Pozarządowych. W związku z czym moje pytanie jest następujące. Czy taka rada w powiecie ełckim powstała, jeśli tak, jak funkcjonuje?

T.A.: Tak. Oczywiście taka Rada w powiecie ełckim powstała. Miało to miejsce ponad półtora roku temu. Wybrano do niej kilkanaście osób z organizacji pozarządowych z Ełku i okolic. Niestety muszę się przyznać, że następnie z tego nie wiele wynikło. Trzeba zadbać o to, by Rada działała bardziej mobilnie i zaczęła spełniać swoje obowiązki. Myślę, że już w niedalekiej przyszłości należy spodziewać się zmian na lepsze.

P.O.: Jakimi sukcesami może się Pan pochwalić?

T.A.: Myślę, że dużym sukcesem już na samym początku mojej działalności było to, że na pierwsze spotkanie konsultacyjne przybyło ponad 90 osób z ełckich stowarzyszeń i fundacji. Opinie osób, które się znalazły na spotkaniu były bardzo budujące. Mówiono, że po raz pierwszy spotkano się z tym, że ktoś z władz samorządowych zaprosił ich na konsultacje społeczne. Dalsze zmiany w Starostwie, mimo że kosmetyczne, również odegrały dużą rolę w poprawianiu wizerunku Starostwa. Obecnie członkowie organizacji mogą czuć się w starostwie jak u siebie w domu, nie jest już im obcy administracyjny budynek, przychodzą tutaj z pełną swobodą, wszędzie w każdym dziale mogą liczyć się z życzliwym przyjęciem.

Nadto możemy się pochwalić tym, że z roku na rok środki przeznaczone na III sektor są co raz większe (tym roku było to ponad 200 tys. PLN).

Sukcesywnie też zwiększa się liczba organizacji działających w powiecie, na dzień dzisiejszy to jest ponad 150 z tego ponad 100 działa bardzo aktywnie. Ta aktywność wynika przede wszystkim z tego, że organizacje zaczynają sprawniej współpracować ze sobą. Większe organizacje wciągają mniejsze i to powoduje co raz większą aktywizację środowiska.

Ważne dla nas jest także to, że wiele z tych organizacji realizuje z nami wspólne projekty. Ze świeższych spraw przytoczę projekt prowadzenia ośrodka adopcyjno-opiekuńczego realizowany wspólnie z Caritas Diecezji Ełckiej.

Udało się również zaadoptować kilka budynków samorządowych na biura, które nieodpłatnie udostępniamy organizacjom pozarządowym.

P.O.: Czy są jakieś problemy z jakimi musi się borykać Starostwo w kwestii współpracy z III sektorem?

T.A.: Myślę, że większych problemów już nie ma. Ja się tylko bardzo cieszę, że udało się zmniejszyć postawy roszczeniowe organizacji, który to problem na początku był znaczny. Polegało to na tym, że stowarzyszenie mówiło: Dajcie nam pieniądze, a my coś fajnego zrobimy. Na szczęście tak już nie jest. Obecnie oprócz tego, że oczywiście dalej przychodzą po pieniądze (śmiech), proponują konkretne często świetne projekty.

Jedną rzecz mnie teraz tylko martwi. Bardzo bym chciał, aby więcej się działo na terenach wiejskich. Współorganizowaliśmy w ostatnich latach powstanie około 10 stowarzyszeń w gminach wiejskich, które teraz działają i pozyskują pieniądze oraz aktywizują środowisko.

P.O.: Rozumiem, że aktywizacja obszarów wiejskich stanowić będzie priorytet w działaniach Starostwa na polu III sektora?

T.A.: Zgadza się.

P.O.: Jak Starostwo przygotowuje się do pozyskiwania funduszy europejskich w związku z uchwaleniem przez Unię Europejską budżetu na lata 2007–2013?

T.A.: Powiat ełcki jest liderem w województwie warmińsko-mazurskim, jeśli chodzi o wysokość pozyskanych funduszy strukturalnych. Od początku akcesji Polski w UE zrealizowaliśmy 35 projektów i prawie drugie tyle jest obecnie w trakcie realizacji.

Ponadto zajmujemy drugie miejsce w liczbie specjalistów d/s funduszy strukturalnych w Polsce (liderem

jest powiat wyszkowski ma 10 specjalistów). Aż 9 pracowników Starostwa otrzymało certyfikaty specjalistów ze Związku Powiatów Polskich, co na dzień dzisiejszy stanowi połowę wszystkich w województwie.

Obecnie cała kadra Starostwa szkoli się intensywnie na Starościę poczynając, a na szeregowych pracownikach wydziałów kończąc.

Zdajemy sobie również sprawę z tego, że sami niewiele zdziałamy. Potrzebujemy wielu podmiotów do współpracy. Aby skala sukcesu była wymierna, w naszym interesie jest przeszkolenie jak największej liczby organizacji w zakresie pozyskiwania funduszy strukturalnych.

P.O.: Dziękuję bardzo za rozmowę.

WYDARZENIA

Tomasz Franciuk

PO SPOTKANIU PEŁNOMOCNIKÓW

19 września 2006 w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbyła się konferencja „Forum Pełnomocników”.

Spotkanie miało na celu promowanie partnerskiej współpracy pomiędzy samorządem a sektorem pozarządowym. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego – wicewojewoda Anna Szyszka oraz pełnomocnik wojewody ds. organizacji pozarządowych, Bożena Ulewicz. Urząd Marszałkowski reprezentowała Joanna Glezman – pełnomocnik marszałka ds. organizacji pozarządowych.

W trakcie spotkania padły wielostronne deklaracje na temat chęci współpracy. Bożena Ulewicz zapewniła, że Urząd Wojewódzki jest otwarty na współpracę i pomoc organizacjom pozarządowym. Joanna Glezman z Urzędu Marszałkowskiego przypomniała, że pierwszy program współpracy powstał w 1999 roku. Wyraziła przy tym nadzieję, że konferencja „Forum Pełnomocników” będzie miała swoją kontynuację w kolejnych tego typu spotkaniach. Dobrą wiadomością dla organizacji pozarządowych z Olsztyna jest informacja o powstaniu w tym mieście Centrum Organizacji Pozarządowych. Urząd Miasta Olsztyna przekazał na ten cel budynek po-

zostawiony przez wojsko. Dodatkowo działalność COP będzie dofinansowana przez samorząd.

Ponadto w trakcie spotkania Dorota Czarzasta-Wardyn przedstawiła zasady pracy organizacji pozarządowych na terenach wiejskich. Artur Gluziński z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przedstawił proponowane zmiany do nowelizacji Ustawy o Działalności Pożytku Publicznego. Monika Falej, doradca Regionalnego Ośrodka Szkoleniowego Europejskiego Funduszu Społecznego przedstawiła założenia Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013.

Po spotkaniu uczestnicy udali się na warsztaty. Do wyboru były trzy tematy: „Współpra-



ca samorządu i organizacji pozarządowych. jako niewykorzystany element rozwoju społeczności lokalnych – panel dyskusyjny”, „W jaki sposób ogłaszać i rozliczać konkursy ofert” oraz „Roczny program współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi”.

Konferencja organizowana była w ramach projektu „Partnerstwo w praktyce – modelowy system współpracy samorządów lokalnych z organizacjami pozarządowymi” finansowanego z rządowego programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, realizowanego przez ESWIP.

SYLWETKI

Monika Hausman-Pniewska

DO RADY PRZYŁÓŻ...

Ciąg dalszy prezentacji sylwetek Przewodniczących Rad Organizacji Pozarządowych

Jeszcze dwa, trzy lata temu, reprezentacje trzeciego sektora powstawały na Warmii i Mazurach jak grzyby po deszczu. Niemal każdy powiat w naszym województwie mógł się pochwalić swoją Radą Organizacji, co było ewenementem w skali kraju. Każda Rada miała i ma swego reprezentanta w Radzie Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Entuzjazm jednak nieco opadł, jakby wyczerpała się formuła dla tych ważnych dla trzeciego sektora przedsięwzięć. A przecież na tym polu jest jeszcze tyle do zrobienia, tyle tematów do podjęcia: współpraca z samorządem, prywatnymi przedsiębiorcami, mediami, wzmocnienie i integracja sektora pozarządowego, fundusze unijne! Są w radach jednak prawdziwi liderzy, którzy stanowią motor napędowy ich działalności. Tam, gdzie się pojawili, sytuacja ma się bardzo dobrze, a działania reprezentacji są widoczne i dobrze postrzegane. Dzięki nim, widać, że rady są potrzebne i mogą skutecznie pracować na rzecz organizacji w swoim środowisku lokalnym. Sylwetki kolejnych kilkorgu wybranych spośród takich właśnie ludzi „do rady przyłóż” prezentujemy w niniejszym tekście, posługując się rozsianą wśród nich ankietą.

Ci, których trzeci sektor obdarzył największym zaufaniem, bo wybrał ich na swych reprezentantów, prezentują się czytelnikowi własnymi słowami. Pytamy o ich działalność w trzecim sektorze, o genezę i historię powstania oraz najważniejsze działania rad, którym przewodniczą, a także o drogi, jakimi według nich powinna podążać reprezentacja sektora, by sku-

tecznie się ze swoich zadań wywiązać. Chcielibyśmy pokazać ich nie tylko od strony aktywnych działań na polu pozarządowych, ale też od strony prywatnej, stąd kilka słów, w których ujawniają część siebie na tle domowego zacisza.

Przewodniczący Rad Organizacji Pozarządowych, którzy zareagowali na naszą sondę, odpowiedzieli na poniższe pytania:

1. Prezentacja własnej osoby (imię i nazwisko, rodzina – dzieci, żona, mąż, psy, koty, gdzie pracuję zawodowo, co sobie cenię w życiu, jak spędzam wolny czas itp.).
2. Od kiedy zajmuje się Pani/Pan działalnością społeczną i dlaczego się nią zajął?
3. Jaką organizację reprezentuje Pani/Pan w Radzie, co to za organizacja, jaką funkcję w niej Pani/Pan pełni?
4. Jak doszło do utworzenia Rady Organizacji w Pani/Pana powiecie/mieście? Jakie napotkaliście bariery przy tworzeniu Rady? Jak Wam się udało je pokonać? Czy wspomagał Was samorząd? Jak wówczas układała się współpraca z samorządem i jak układa się dziś?
5. Jak ocenia Pani/Pan działalność swojej Rady? Jaki ma ona znaczenie w środowisku lokalnym? Co można zaliczyć do jej sukcesów, a czego się nie udało zrobić?
6. W jakim kierunku według Pani/Pana powinny pójść działania Rady- reprezentacji sektora pozarządowego, aby mogły go lepiej wspierać. Na co Rady powinny w swoich działaniach położyć najsilniejszy akcent?



DARIUSZ IGNATOWICZ

Przewodniczący Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych

e-mail:ignatowicz@autograf.pl, tel. kom. 608843437

całości jest dodatni. Samorząd uczy się specyfiki organizacji pozarządowych, a jednocześnie organizacje zaczynają rozumieć władze samorządowe. Jest to proces żmudny i długi, warto jednak podjąć ten wysiłek.

1. Pracuję w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Elblągu jako specjalista ds. ekonomicznych. W życiu cenię sobie szczerść. Wolny czas wykorzystuję na wędrowniki po górach, żagle, rower górski, lekturę lub film. NGO'owanie nie daje jednak za wiele czasu na takie przyjemności.
2. 21 marca 2002 roku spotkałem młodzież, której się „chciało”. Postanowiłem tym młodym ludziom pomóc.
3. Stowarzyszenie Elbląg Europa.
4. Niestety, nie uczestniczyłem przy tworzeniu Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych, przyszedłem już na gotowe. Bardzo ważnym jest, aby samorząd był przychylny działalności Rady. Bywa różnie raz trochę lepiej, a raz gorzej, jednak bilans
5. Rada reprezentuje interesy sektora dość dobrze. Udaje się wypracować korzystne zapisy i inicjatywy. Niestety, musi jeszcze wypracować sprawny system komunikacji z organizacjami, które reprezentuje. Czasami można odnieść wrażenie, że powinno o niej być głośniejsze. Do znaczących sukcesów Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych zaliczyć należy wypracowanie Zasady współpracy pomiędzy samorządowymi władzami Elbląga a organizacjami pozarządowymi, wypracowanie standardów działania Centrum Organizacji Pozarządowych i Strategii rozwoju sektora w Elblągu. Należy wdrożyć w/w dokumenty do powszechnego ich stosowania i wypracować dobre praktyki.
6. Rady powinny opracować wieloletnie plany działań dla sektora i starać się utrzymać dobry kontakt z organizacjami, które reprezentują.



MONIKA FALEJ

Przewodnicząca Rady Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn, Wiceprzewodnicząca Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego

e-mail:mfalej@poczta.fm, tel. kom. 510054533

W życiu najbardziej cenię szczerść, lojalność i pracowitość. Nie uciekam też od dobrej zabawy. Jeśli już znajdę trochę wolnego czasu, spędzam go z moim „dzieckiem kosmatym” – Funiem, szpicem miniaturowym.

1. Pracuję w olsztyńskim biurze Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.
2. Działalnością społeczną zajmuję się chyba od kołyski. Już jako małe dziecko wspomagałam

mamę, która zabierała mnie na obozy i kolonie. Jako przedszkolak jeździłam na kolonie zucho- we do Gutkowa (obecnie dzielnica Olsztyna, ale wtedy dla mnie była to wyprawa). Będąc nastolat- ką pracowałam jako kadra młodzieżowa na obo- zach i koloniach. To było takie typowe połączenie przyjemnego z pożytecznym. W zamian za wikt i opierunek spędzałam darmowe wakacje w cie- kawych miejscach, poznawałam nowych ludzi, pracowałam i uczyłam się życia.

3. Do Rady trafiłam z Polskiego Stowarzyszenia „Dom Europejski” Regionu Warmińsko Mazur- skiego. Obecnie udzielam się w organizacji ko- biecej Fundacja „Inicjatywa Kobiet Aktywnych” w Olsztynie i pełnię funkcję sekretarza Fundacji. Jako FIKA przeprowadziłyśmy wiele inicjatyw na rzecz społeczności lokalnej. Obecnie prowadzimy Akcję Akacja, kierowaną do kobiet naszego re- gionu oraz „Jakub popiera fajne Kobiety”, zbiera- my środki w tym roku na rehabilitacje Amazonek poprzez rozprowadzanie bransoletek.

4. Olsztyn, jako jeden z ostatnich powiatów wyłonił reprezentację sektora pozarządowego. Było kilka prób powołania rady w Olsztynie, jednak dopiero w 2004 roku dzięki pracy i zaangażowaniu Do- roty Czarzastej – Wardyn skutecznie przeprowa- dzony został proces wyłaniania Rady Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn. Grupa robocza spotykała się przez trzy miesiące, wypracowując zasady wyłaniania Rady, przygotowując regula- min i wybory. 22 kwietnia 2004 roku powołana została Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn, w skład której weszło 25 przedstawicieli olsztyńskich organizacji.

Przez ten okres zostały wypracowane roczne pro- gramy współpracy na lata 2004, 2005, 2006 oraz zasady współpracy. Przez Prezydenta Miasta został powołany Zespół Konsultacyjny, mający za cel:

- wskazywanie priorytetowych obszarów współpracy,
- wypracowanie Zasad Współpracy oraz Pro- gramu Współpracy Miasta z Organizacjami Pozarządowymi,
- monitorowanie realizacji Programu i diagnozo- wania potrzeb działań uzupełniających.

Odbyły się spotkania grup roboczych z przed- stawicielami Urzędu Miasta. Przedstawiciele naszej Rady pracują w następujących zespołach:

- Zespół Konsultacyjny
- Grupy robocze przy Wydziałach Urzędu Miasta

- Miejska Rada Zatrudnienia przy Prezydencie Miasta
- Zespół ds. Partnerstwa Lokalnego
- Zespoły Oceniające

Rada ogłasza też dwa konkursy pod patronatem Prezydenta Miasta Olsztyn: na najlepszą inicjatywę organizacji pozarządowej, oraz „Trzeci Sektor w me- diach” wspólnie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie

W obu konkursach przewidziane są nagrody główne w wysokości 5 tysięcy złotych. Obecnie ogłoszona jest II edycja. Korzystając z okazji, chcia- łabym zaprosić do udziału w tych konkursach.

W zeszłym roku została stworzona strategia rozwoju Rady Organizacji Pozarządowych Mia- sta Olsztyn na lata 2006–2008. Określiliśmy w niej swoją misję, którą jest wzmacnianie roli Trzeciego Sektora w tworzeniu społeczeństwa obywatelskie- go”. Będziemy ją realizować poprzez:

- koordynację działań poszczególnych organizacji pozarządowych,
- pełnienie roli mediatora pomiędzy sektorem po- zarządowym a władzą samorządową i rządową,
- informowanie o celach i zadaniach Rady, a tak- że relacjonowanie osiągnięć i problemów Rady w massmediach,
- organizowanie cyklicznych spotkań w celu wy- miany informacji i doświadczeń,
- motywowanie społeczeństwa do szerokiego udzia- łu w zadaniach Rady,
- udział Rady w konsultacjach przy tworzeniu uchwał, ustaw, strategii lokalnych i regionalnych.

Swoje działania Rada Organizacji Pozarządo- wych Miasta Olsztyn kieruje do organizacji poza- rządowych skupionych w Radzie i poza nią, oraz do ogółu społeczności lokalnej, celem wzmacniania procesu tworzenia społeczeństwa obywatelskiego.

Obecnie strategia jest systematycznie realizowana. Miasto przekazało budynek na Centrum Organiza- cji Pozarządowych, została stworzona dokumentacja techniczna i lada dzień rozpoczną się prace adaptacyj- no- remontowe. Zostało wystandaryzowane zadanie „Prowadzenie Centrum Organizacji Pozarządowych w Olsztynie”. Aktualnie Rada wraz ze Stowarzysze- niem Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie realizuje projekt „Partnerstwo dla wspólnego dobra”, mający na celu zbudowanie platformy współpracy or- ganizacji pozarządowych z mediami.

Jedną z inicjatyw Rady Organizacji Pozarządo- wych Miasta Olsztyn było też uruchomienie procesu powołania partnerstwa publiczno- prywatnego, któ-

re było realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy i Urząd Miasta Olsztyn. Dzięki warsztatom został wybrany do realizacji projekt „Łyna”.

W październiku 2005 rok Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn została ogłoszona najlepszą radą organizacji pozarządowych w województwie warmińsko-mazurskim. W nagrodę członkowie rady pojechali na wizytę studyjną do Warszawy.

Jako przedstawicielka organizacji pozarządowych jestem też członkiem Regionalnego Komitetu Sterującego, uczestniczę w pracach nad Programami Operacyjnymi, szczególnie nad Kapitałem Ludzkim i Regionalnym Programem Operacyjnym Warmia i Mazury, dbając o odpowiednie zapisy, umożliwiające organizacjom pozarządowym w kolejnym okresie programowym korzystanie ze środków unijnych w większym stopniu niż w mijającym okresie.

5. Myślę, że działalność Rady jest bardzo istotna dla środowiska sektora pozarządowego i mieszkańców Olsztyna. Podjęte działania i inicjatywy pozwoliły na uregulowanie współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi, budowanie marki i wizerunku organizacji pozarządowych, jako wiarygodnego partnera, który przyczynia się

również do rozwoju miasta. Do dziś nie udało nam się wypracować procesu przekazywania środków organizacjom jako tzw. wkładu własnego w momencie aplikowania o środki zewnętrzne, zapisanego w zasadach współpracy.

6. Działania Rady powinny iść w kierunku dalszego wzmocnienia sektora pozarządowego w mieście i w regionie tak, by był on postrzegany jako rzetelny i solidny partner. Marzy mi się, by w organizacjach pozarządowych olsztynianie znajdowali miejsca pracy, godnie opłacane i dające satysfakcje. A miejsc tych może być naprawdę sporo. Jeżeli w samym Olsztynie mamy zarejestrowanych około 700 organizacji, to gdyby udało się zatrudnić osoby chociaż w 1/7 podmiotów, to rachunek jest prosty – w Olsztynie powstaje duże przedsiębiorstwo zatrudniające około 100 osób! Ale do takiego sukcesu nieodzowny jest odpowiednio przychylny stosunek samorządu i wzmocnienie infrastrukturalne oraz merytoryczne organizacji pozarządowych, jak również wystandaryzowanie zadań publicznych, które mogłyby być zlecane organizacjom. By w końcu zadania te były powierzone organizacjom w umowach wieloletnich.

REGION

Piotr Omalecki

POWIAT EŁCKI. BUDUJEMY NOWY LISKÓW

W Polsce w ramach projektu „Budujemy nowy Lisków”, finansowanego przez Inicjatywę EQUAL Unii Europejskiej, powstały tylko cztery przedsiębiorstwa społeczne – po dwa w warmińsko-mazurskim i lubelskim. Jedno z nich znajduje się w powiecie ełckim.

Nazwa projektu, „Budujemy nowy Lisków”, nie jest przypadkowa. Lisków to wieś koło Kalisza, stanowi przykład udanej mobilizacji społeczności lokalnej na rzecz jej integracji i rozwoju. W dwudziestolecie międzywojennym ta biedna i dotknięta towarzyszącymi biedzie plagami społecznymi wieś została przekształcona – dzięki księdzu społecznikowi, Wacławowi Bliźnińskiemu – w dynamiczną i prosperującą społeczność. Motywując i włączając do współpracy parafian, ksiądz zakładał spółdzielnie, szkoły, cegielnię. Co więcej, instytucje te – dzie-

ki zorganizowaniu się mieszkańców, ich współdziałaniu, zrozumieniu wspólnych celów i wzajemnemu zaufaniu – dynamicznie się rozwijały. Lisków jest więc symbolem nie tylko tradycji kooperacji w przedsiębiorczości, ale także symbolem zmiany – przeobrażeń społecznych i gospodarczych dokonanych dzięki liderom i wspólnymi siłami społeczności lokalnej. Lisków stanowi piękny przykład aktywizacji społeczności lokalnej.

Droga do uczestnictwa w realizacji projektu nie była łatwa. W województwie warmińsko-mazurskim

do wyścigu stanęło wiele powiatów min. ełcki, olecki, nidzicki i piski. Wielką motywacją była informacja, że Unia Europejska przeznaczyła na to milion złotych. Najlepsze okazały się projekty ełcki i nidzicki. Ełcki projekt przewidywał powstanie Spółdzielni Rękodzieła Artystycznego w Golubiach.

Do realizacji projektu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL „W stronę polskiego modelu gospodarki – budujemy nowy Lisków” w Powiecie Ełckim potrzebna była współpraca wielu instytucji i organizacji. W tym celu powołano Ełckie Partnerstwo Lokalne, w którego skład wchodzi: Starostwo Powiatowe w Ełku, Powiatowy Zarząd Dróg w Ełku, Powiatowy Urząd Pracy w Ełku, Izba Gospodarcza w Ełku – Ełckie Forum Gospodarcze, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ełku, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Wspólne Dziedzictwo”, Związek Stowarzyszeń Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „POMOST”, Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „PRZYSTAŃ” przy DPS w Nowej Wsi Ełckiej, Urząd Gminy Prostki, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Prostkach, Urząd Gminy Ełk.

Realizacja projektu wymagała na początku przeszkolenia rzeszy bezrobotnych, ostatecznych beneficjentów projektu. Takie szkolenie odbyło się w sierpniu 2005 roku. Celem szkolenia było mobilizowanie i aktywizacja społeczności lokalnej na rzecz przedsiębiorczości lokalnej i podejmowania pracy. Podczas kolejnych dni szkolenia uczestnicy (łącznie 100 bezrobotnych) dowiedzieli się, jak założyć i prowadzić spółdzielnię socjalną oraz poznali aktywne formy poszukiwania pracy. Efektem tych szkoleń było powstanie przedsiębiorstwa

„Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego w Golubiach” oraz przedsiębiorstwa „Spółdzielczy Ośrodek Szkolno-Zawodowy w Prostkach”.

Przedsiębiorstwo „Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego w Golubiach” znajduje się w przepięknym dworku. Pracownicy tej spółdzielni zajmują się tkactwem, ceramiką, tapicerstwem, krawiectwem, kowalstwem, tworzeniem zabawek i pamiątek, świadczą również usługi z zakresu elektromontażu oraz prowadzą sklep.

Dodatkowo w ramach projektu utworzony został Spółdzielczy Ośrodek Szkolno-Zawodowy w Prostkach. Znajdują się w nim pracownice zawodowe: gospodarstwa domowego, ogrodniczo-ekologiczna, techniczna oraz gabinet rehabilitacyjny i świetlica.

Projekt „Budujemy nowy Lisków – w stronę polskiego modelu gospodarki społecznej” realizowany jest w ramach tematu D, Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL jest częścią strategii Unii Europejskiej na rzecz stworzenia większej liczby lepszych miejsc pracy i zapewnienia szerokiego do nich dostępu. EQUAL to nowe sposoby rozwiązywania problemu dyskryminacji na rynku pracy. Inicjatywę Wspólnotową EQUAL charakteryzuje szukanie nowych rozwiązań problemu dyskryminacji na rynku pracy oraz tworzenie innowacyjnych modeli (metod), które zostaną wprowadzone do powszechnego zastosowania w polityce i praktyce krajowej. Celem projektów realizowanych w temacie D jest wzmocnienie krajowej gospodarki społecznej (trzeciego sektora), a w szczególności usług na rzecz społeczności lokalnych, z akcentem na podnoszenie jakości miejsc pracy.

Olsztyn. Konkurs na najlepszą inicjatywę organizacji pozarządowych

Do 30 listopada organizatorzy przedłużyli termin zgłaszania wniosków do konkursu na

Najlepszą Inicjatywę Organizacji Pozarządowych z Olsztyna.

Konkurs na Najlepszą Inicjatywę Organizacji Pozarządowych Olsztyna odbywa się już po raz drugi. Do udziału mogą zostać zgłoszone tylko inicjatywy już zrealizowane. Dokonać tego mogą organizacje pozarządowe oraz osoby fizyczne i prawne, a także organy administracji publicznej oraz kościoły i związki wyznaniowe. Do konkursy mogą być zgłoszone inicjatywy biorące udział w poprzedniej edycji, które jednak nie zostały wcześniej nagrodzone lub wyróżnione. Patronat nad konkursem objął Prezydent Miasta Olsztyna, który ufundował nagrodę w wysokości 5 tys. zł.

Wypełniony formularz wraz z załącznikami należy złożyć do 30 listopada 2006 w Biurze Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Urząd Miasta Olsztyn, pl. Jana Pawła II Nr 1 (pok. 401) tel. 0 89 522 28 21, 0 89 527 31 11 w. 335, tel. kom. 0695422483, e-mail: ngo@um.olsztyn.pl.

Organizatorem konkursu jest Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn.

Arkadiusz Jachimowicz

SYSTEM WSPÓŁPRACY SAMORZĄDU LOKALNEGO Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

Wstęp

Na temat współpracy samorządów lokalnych z organizacjami pozarządowymi powstało już sporo publikacji. Część z nich dostępna jest w internecie (m.in. www.ngo.pl). Niniejsze opracowanie to praktyczny przewodnik po tym, w jaki sposób utworzyć trwałe systemy współpracy organizacji pozarządowych i samorządu lokalnego. System ten został opracowany przez Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT a wdrożony – prawda, że dopiero pilotażowo – w kilku miejscowościach województwa warmińsko-mazurskiego.

Przy opisie systemu współpracy oparto się przede wszystkim o rozwiązania wdrożone w Elblągu – ponad stutysięcznym mieście grodzkim (omawiane materiały dostępne są na stronie <http://um-elblag.samorzady.pl>).

Polskie prawo odnośnie organizacji pozarządowych i ich relacji z samorządem wydaje się być ustabilizowane. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie spina kłamrą obie strony: administracji publicznej, a zwłaszcza samorządów lokalnych oraz sektora pozarządowego. Co prawda szykuje się nowelizacja tej ustawy, ale nie zmieni jej zasadniczego charakteru. Posiłkując się tym prawem można i warto podjąć wysiłek zbudowania lokalnego systemu współpracy, który, raz wdrożony, zapewni klarowność w relacjach samorząd-organizacje, a tym samym wzmocni działania obu stron na rzecz społeczności lokalnej.

Niniejszy tekst skierowany jest zarówno do działaczy organizacji pozarządowych, jak i do samorządowców. Niemożliwe jest bowiem, aby proponowany system wypracowany został przez jedną ze stron i narzucony drugiej. To trzeba zrobić razem.

Powszechna jest w samorządach maniera mechanicznego kopiowania zastosowanych gdzie indziej rozwiązań. Tu nie wolno tak robić. Należy podjąć – prawda, że dość długą – partnerską drogę stop-

niowego wypracowywania kolejnych dokumentów. Część sprawdzonych rozwiązań warto przejąć – nikt nie lubi wyważać otwartych drzwi, ale trzeba je ubogacać formami wypracowanymi lokalnie.

Skuteczność opisanego systemu będzie zależała od praktyki współpracy, tego, czy samorząd będzie w sposób otwarty i odważny realizował zapisy czy też wrzuci kolejny dokument do szuflady i – zatrzaśnię tym samym szansę na szybki rozwój społeczny.

I z drugiej strony – czy organizacje będą w stanie odpowiedzialnie przyjąć to wyzwanie i realizować swoje zadania i obowiązki wobec samorządu. Ale też – czy będą potrafiły monitorować i egzekwować stosowanie przez samorząd wypracowanych ustaleń. Czy może, wzorem wielu środowisk, niezorganizowane, skłócone, zapatrzone kornie w burmistrza czy starostę jako jedyne źródło pieniędzy, będą dalej marnowały szansę na rozwój i swój, i społeczności. Odpowiedzialność za współpracę leży po obu stronach.

System współpracy

Termin „system współpracy” to oczywiście znacznie więcej niż „roczny program współpracy” nakazany samorządom do przyjęcia przez Ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2003 roku (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.). System ten to trwałe wkomponowanie organizacji w strukturę działań samorządu poprzez odpowiednie zapisy prawa lokalnego, a także dobra praktyka współpracy oparta na zasadzie pomocniczości.

System współpracy – wypracowany i promowany przez Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT – składać się winien z co najmniej kilku, spójnych ze sobą, elementów.

W zakresie prawa lokalnego:

1. strategii rozwoju samorządu właściwie lokującej organizacje pozarządowe jako przedmiot oddziaływań, ale i podmiot realizujący zadania, (istotne

- tu będą również programy społeczne, operacjonalizujące strategię);
2. uchwały rady gminy/powiatu/województwa (lub zarządzenia organów wykonawczych) w sprawie zasad współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi, nawiązujących do tejże strategii, gdzie opisana jest przede wszystkim praktyka współpracy;
 3. uchwały gminy/powiatu/województwa w sprawie rocznego programu współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi, jako operacyjnego programu określającego konkretne zadania do wykonania w danym roku, zmierzającego do realizacji strategii rozwoju przez organizacje.
- Ponadto:
4. zorganizowanego partnera po stronie organizacji pozarządowych: np. Rady Organizacji Pozarządowych danego powiatu, gminy czy województwa, który to partner czynnie współtworzy wymienione wyżej akty prawa lokalnego, ale też dba o właściwą praktykę współpracy poprzez jej stałe monitorowanie i ewaluację;
 5. wspólnego zespołu złożonego z przedstawicieli samorządu wskazanych przez samorząd oraz z przedstawicieli reprezentacji sektora pozarządowego, wskazanych przez tą reprezentację; zadaniem takiego zespołu jest kreowanie i monitorowanie współpracy;
 6. osoby kontaktowej ze strony samorządu: np. pełnomocnika ds. organizacji pozarządowych;
 7. wspólnej komisji opiniującej oferty składane przez organizacje w konkursach ofert ogłaszanych przez samorząd, w skład której obligatoryjnie wchodzi przedstawiciele organizacji pozarządowych wskazani przez reprezentację sektora;
 8. stałego, zinstytucjonalizowanego miejsca wsparcia organizacji pozarządowych (np. Centrum Organizacji Pozarządowych) prowadzonego na zasadzie zlecenia zadania wyspecjalizowanej organizacji pozarządowej.

Oprócz wymienionych elementów, należy brać pod uwagę również lokalne rozwiązania i przenosić je na zapisy dokumentów regulujących współpracę.

Istnienie i „dopasowanie do siebie” tych elementów, warunkuje trwałe funkcjonowanie systemu.

Niewątpliwie istnienie „strategii rozwoju sektora pozarządowego”, dokumentu wypracowanego przez sam sektor pozarządowy, również byłoby pożądane, ale to jeszcze pieśń przyszłości, tylko gdzieś tam słyszalna. Oczywiście elementy strategii rozwoju sektora pozarządowego – być

może nawet całkowicie satysfakcjonujące organizacje – mogą (i powinny) być zawarte w strategii rozwoju samorządu (co się przełoży również na zasady współpracy i roczny program współpracy), jednak często samorząd zapisuje to, co jemu najbardziej odpowiada. Nie wynika to zapewne ze złej woli, lecz z braku doświadczenia we współpracy i nieznaności specyfiki partnera.

Dla jasności: w odróżnieniu od obligatoryjnego dla samorządów **rocznego programu współpracy** – wieloletnie programy współpracy nazywane są w niniejszym opracowaniu **zasadami współpracy**, jako że są pomostem łączącym strategię rozwoju z opisem – w jaki konkretny sposób należy ją realizować. Istniejące w niektórych samorządach w Polsce zasady współpracy często nazywane są „kartą współpracy” czy „wieloletnim programem współpracy”. Wybór nazwy należy do gremium opracowującego dokument.

Należy dodać, że dokument ten nie jest dla samorządów obligatoryjny, stąd niejednokrotnie organizacje napotykały trudności do namówienia samorządu do jego wypracowania. Bywa też, że uchwalone przez samorząd zasady współpracy są kwestionowane przez niektóre Regionalne Izby Obrachunkowe, bo... dokument nie jest obligatoryjny. Ciekawe, że przed epoką Ustawy o działalności pożytku publicznego, nikomu to nie przeszkadzało – samorządy przyjęły przecież wiele dokumentów regulujących współpracę.

Co bardziej światłe samorządy już od połowy lat dziewięćdziesiątych postanowiły opisać swoje relacje z organizacjami w takiej właśnie formie. Pierwszy „Program współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi” przyjęto w Gdyni. Stał się on wzorcem dla wielu innych gmin. Program określał ogólne zasady współpracy obowiązujące w danym samorządzie oraz szczegółowe jej aspekty: wsparcie finansowe (w tym np. tryb postępowania o przydzielenie dotacji i formularz wniosku grantowego) i pozafinansowe samorządu. Wprowadzał też nowatorskie rozwiązania: np. zespoły złożone z przedstawicieli samorządu i organizacji, w których kompetencji leżała ocena wniosków składanych przez organizacje o środki z budżetu miasta. Pojawił się także łącznik władz samorządowych z organizacjami: pełnomocnik prezydenta ds. organizacji pozarządowych. Wprowadzenie programów porządkowało i utrzymywało dobre praktyki współpracy w gminach, którym teraz jest o wiele łatwiej wypracować system współpracy.

Podstawy prawne tworzenia systemu współpracy

Podstawowym aktem prawnym regulującym współpracę samorządów z organizacjami pozarządowymi jest Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Ustawa nakłada na samorządy terytorialne trzech szczebli (gminy, powiaty i województwa) obowiązek tworzenia rocznych programów współpracy, nie precyzuje jednak, co taki program powinien zawierać, ani jak go tworzyć. Zapis ustawowy brzmi lakonicznie: „Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego uchwała roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi”, daje jednak znakomitą podstawę do budowania systemu współpracy, którego roczny program jest elementem.

Nieco światła na proces tworzenia rocznego programu współpracy rzucił dokument Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej pod nazwą: „Zarys ramowego programu współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Metodologia i zalecenia”.

Warto przytoczyć fragment:

Pięć podstawowych zasad dotyczących tworzenia programów współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi:

- Program współpracy dotyczy organizacji pozarządowych w ogóle, a nie wyłącznie organizacji pożytku publicznego.
- Program współpracy ma charakter obligatoryjny.
- Formalnie program współpracy ma charakter roczny ale powinien być tworzony z perspektywą współpracy wieloletniej.
- Sam proces budowania programu współpracy powinien być efektem współpracy dwóch podmiotów: właściwej jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych działających na jej obszarze.
- Program współpracy dotyczyć powinien różnorodnych form współpracy a nie jedynie zlecenia zadań.

Bardzo dobrze się stało, że ustawodawca zobowiązał samorządy do tworzenia programów współpracy, minusem jest jednak to, że nie doprecyzował tego pomysłu poprzez określenie minimum jego zawartości i nie wkomponował tym samym w system pracy samorządu.

W kontekście prawa lokalnego dotyczącego sektora pozarządowego pojawia się ważna kwestia strategii rozwoju gminy, powiatu czy regionu. W strategiach tych może być opisana rola i zadania organizacji pozarządowych. Do tej pory zapisy te traktowane były zwykle po macoszemu (czasami wcale ich nie było), teraz, w kontekście Narodowego Planu Rozwoju, gdzie organizacje pozarządowe zostały właściwie ulokowane, również samorządy – często już pod presją sektora pozarządowego – decydują się na solidne wprowadzenie organizacji w strategię.

W interesie samorządów – i dalej: społeczności lokalnej – leży, aby przy najbliższej aktualizacji strategii rozwoju określić rolę i zadania organizacji obywatelskich w zakresie rozwoju społecznego. Należy określić tę rolę zwłaszcza w kontekście funduszy strukturalnych, bowiem to z nich organizacje pozyskują środki finansowe na realizację zadań.

Oczywiście zapisy strategii powinny być spójne z pozostałymi aktami prawa lokalnego samorządu. W samorządach istnieją branżowe (niektóre obligatoryjne) programy społeczne, w których przewidziana jest rola organizacji pozarządowych: np. strategia rozwiązywania problemów społecznych, program dotyczący bezrobocia, program „antyalkoholowy” i in. Programy te winny nawiązywać do strategii oraz dokumentów określających współpracę samorządu z organizacjami.

Metoda wypracowania systemu

We wszystkich stadiach tworzenia systemu współpracy (strategia rozwoju samorządu oraz programy społeczne, zasady współpracy i roczny program współpracy) samorząd winien ściśle współpracować z organizacjami pozarządowymi. W jaki sposób może spełnić ten postulat?

Otóż w najmniejszych samorządach – gminach wiejskich, gdzie organizacje można policzyć na palcach jednej ręki, należy je każdorazowo zapraszać na spotkania robocze, podczas których wypracowywane są dokumenty dotyczące współpracy. Taka sytuacja zawsze byłaby pożądana, ale przy większych samorządach jest to niemożliwe – organizacji jest zbyt dużo.

Jeżeli sektor wyłonił swoją reprezentację – sprawa jest uproszczona, należy pracować z tą reprezentacją (o czym później), a jeżeli jej nie ma?

Sieć SPLOT wypracowała i sprawdziła ścieżkę postępowania. Należy zorganizować konferencję plenarną organizacji pozarządowych, na którą zaproszone zostaną wszystkie organizacje, a także urzędnicy

i radni zainteresowani współpracą. Współorganizację takiej konferencji samorząd powinien zaproponować znanej i sprawdzonej organizacji, która cieszy się prestiżem w sektorze pozarządowym. Podczas spotkania należy przeprowadzić warsztaty, które określą wzajemne oczekiwania i potrzeby (np. poprzez analizę SWOT). Warsztaty powinny odbyć się w grupach po kilkanaście osób. Byłoby najlepiej, gdyby przeprowadzili je wyspecjalizowani trenerzy (takie usługi świadczą ośrodki Sieci SPLOT w całym kraju). Wypracowane efekty należy następnie przedstawić na forum, jako podstawę do opracowywania dokumentów.

Na koniec spotkania należy wyłonić grupę roboczą złożoną z najbardziej aktywnych i odpowiedzialnych liderów organizacji i przedstawicieli samorządu. Ta grupa w trakcie kilku spotkań wypracuje dokumenty i przedstawi je do zaopiniowania i organizacjom, i samorządowi (najlepiej na kolejnej konferencji). Ostatecznym efektem będzie przyjęcie przez samorząd zasad współpracy i rocznego programu współpracy w formie uchwały.

Jednak – jak już wspomniano na początku – niezbędnym elementem systemu współpracy jest istnienie **reprezentacji** sektora pozarządowego. Jeżeli takowej nie ma, podjęcie prac nad systemem współpracy jest znakomitą okazją dla sektora pozarządowego, aby swoją reprezentację powołać. Oczywiście w ten proces samorząd nie może się wtrącać, bowiem jest to suwerenna decyzja sektora pozarządowego (choć znane są przypadki tworzenia „reprezentacji” przez władze samorządowe), ale w razie konkretnej prośby organizacji, np. o udostępnienie sali na spotkanie – należy pomóc. Warto zaprosić na takie spotkanie w formie obserwatora przedstawiciela władz, aby jawność i rzetelność procesu tworzenia reprezentacji, mogła być potwierdzona również przez reprezentanta lokalnego samorządu.

Reprezentacje sektora pozarządowego

W Polsce trwa proces wyłaniania się reprezentacji sektora pozarządowego. Pojawiają się reprezentacje branżowe (np. organizacji socjalnych, ekologicznych) oraz związane z podziałem administracyjnym kraju (np. reprezentacja organizacji z powiatu czy gminy).

W województwie warmińsko-mazurskim istnieje już kilkanaście reprezentacji sektora pozarządowego na poziomie powiatu i kilka gminnych. Powołana została również reprezentacja wojewódzka,

w skład której wchodzi reprezentacje powiatowe, federacje, organizacje i porozumienia/sieci o zasięgu wojewódzkim.

Proces tworzenia reprezentacji powiatowych wyglądał podobnie:

1. Początkiem procesu było zorganizowanie **konferencji plenarnej** dla organizacji pozarządowych z powiatu (często we współpracy ze starostwem). Organizatorem spotkania była zwykle wiodąca, poważana organizacja z powiatu (często organizacja partnerska Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego HEROLD). Na konferencję starano się zaprosić wszystkie organizacje pozarządowe. Jako, że z reguły nie ma kompletnych baz adresowych, zadbano o inne formy dotarcia do organizacji: oprócz wysyłki pocztą, zamieszczano informacje w prasie lokalnej, telewizji kablowej, wysyłano zaproszenia do gmin z prośbą o powiadomienie organizacji w gminie itd. Ponadto w tekście samego zaproszenia znajdowała się prośba do adresatów, aby w imieniu organizatorów powiadamiali organizacje, które nie otrzymały zaproszenia pocztą. Zaproszenie zawierało cel konferencji: dyskusję/warsztaty dotyczące potrzeby powołania reprezentacji, powołanie grupy roboczej do opracowania projektu regulaminu reprezentacji, dodatkowo zamieszczano punkt dotyczący np. nowych programów grantowych, co zwykle zwiększa atrakcyjność spotkania, a co za tym idzie – frekwencję. Podczas konferencji następowała dyskusja na temat potrzeby powołania reprezentacji, jej formy i zadań (choć z reguły pojawiała się ogólna akceptacja, to pomagała obecność praktyka, który przedstawiał działanie już istniejącej reprezentacji). Wnioski z dyskusji były spisywane, a na koniec padało sakramentalne pytanie: czy tworzymy reprezentację? Odpowiedź zebranych była pozytywna, wobec czego najbardziej aktywni liderzy organizacji powoływani byli przez konferencję do grupy roboczej, która przejmowała dalsze działania.
2. Praca **grupy roboczej** polegała na zorganizowaniu kilku spotkań, podczas których – posiłkując się wnioskami wypracowanymi przez konferencję – opracowany był projekt regulaminu reprezentacji, jej nazwa, zasady obsługi itp. Po zakończeniu kilkumiesięcznej z reguły pracy, Grupa organizowała konferencję wyborczą, na którą po raz kolejny zapraszała wszystkie organizacje z powiatu. Do zaproszenia dołączano projekt regulaminu oraz zasady przeprowadzenia wyborów.

3. Konferencja wyborcza jest zawsze delikatnym momentem, ponieważ po raz pierwszy organizacje wyłaniają w sposób demokratyczny swoją reprezentację. Pojawiają się emocje, ambicje i – jeżeli wcześniej nie ustalone zostały jasne zasady – pretensje. Dlatego niezwykle ważne jest, aby zapewnić jak największą przejrzystość działań i zaprosić na konferencję wszystkie organizacje. Z reguły część organizacji nie przyjdzie, ale nie będzie mogła zarzucić organizatorom, że nie wiedziały czemu poświęcona będzie konferencja – to, że nie uczestniczą w wyborze reprezentacji staje się ich świadomym wyborem. Ważny jest dobór dnia i godziny konferencji. Powinna być to albo sobota (najlepiej jesienna lub wczesnowiosenna), albo popołudnie w środku tygodnia. Na konferencję należy przygotować „mandaty wyborcze” dla każdej organizacji, zgodnie z zasadą: jedna organizacja – jeden mandat. Warto też poprosić doświadczoną osobę do sprawnego poprowadzenia spotkania. Z doświadczeń wynika, że podczas konferencji najpierw należy przedyskutować (czasami odczytać) projekt regulaminu reprezentacji, nanieść ewentualne poprawki (choć ze względów proceduralnych ryzykowne jest dokonywanie istotnych zmian, w razie potrzeby można to zadanie przenieść na wyłonioną reprezentację, aby ta przygotowała kompleksowe zmiany na kolejną konferencję). Z reguły takich poprawek bywało niewiele – zebrani szanują pracę grupy roboczej. Czasami poprawki dotyczą tylko liczebności reprezentacji. Konferencja przyjmuje Regulamin, a następnie powoływana jest komisja skrutacyjna oraz dokonywane wybory członków reprezentacji (wybory personalne z zasady powinny być tajne). W wyborach mogą brać udział przedstawiciele organizacji dysponujący mandatem wyborczym (praktycznie w konferencji może wziąć udział kilku przedstawicieli jednej organizacji, ale tylko jeden z nich dysponuje mandatem wyborczym). Kandydaci na członków reprezentacji muszą posiadać uchwałę swojego zarządu o rekomendowaniu ich kandydatury do wyborów. (O potrzebie dysponowania taką uchwałą należy poinformować w zaproszeniu). Po wyborach niezwłocznie odczytywany jest protokół komisji skrutacyjnej. Konferencja kończy się przyjęciem wniosków i zadań do pracy reprezentacji.

Wyłonione w ten sposób reprezentacje – zwane z reguły Radami (np. Rada Organizacji Pozarządowych Powiatu Ostródzkiego) – są porozumieniami

nie posiadającymi osobowości prawnej (tzn. nie są zarejestrowane sądownie).

Struktura i zadania reprezentacji

Najważniejszą władzą uchwałodawczą sektora pozarządowego w powiecie jest zebranie plenarne (Konferencja, Forum) ogółu organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu. Z Regulaminu Rady Powiatu Piskiego: *Konferencja Organizacji Pozarządowych Powiatu Piskiego (zwana dalej Konferencją) jest władzą uchwałodawczą organizacji pozarządowych powiatu piskiego, których delegaci biorą udział w zebraniu plenarnym.*

Jak wspomniano wyżej, nie wszystkie zaproszone organizacje decydują się na uczestniczenie w spotkaniu, jest to ich mniej lub bardziej świadomy wybór. Można oszacować, że w tym procesie samoorganizacji bierze udział od 40 do 70 % organizacji w powiatach.

Kompetencje Konferencji określone w Regulaminie Rady Powiatu Iławskiego:

Konferencja co roku określa priorytetowe zadania do realizacji dla Rady.

Rada raz do roku przedstawia sprawozdanie ze swojej działalności na dorocznej Konferencji organizacji pozarządowych powiatu iławskiego.

Zatem Konferencja dokonuje wyboru członków Rady, co roku określa dla niej zadania, a następnie rozlicza z ich realizacji.

Rady są organem wykonawczym Konferencji. Liczą od 7 (w jednym przypadku) do 9–11 (najczęściej) osób. W Elblągu jest pozarządowych radnych 13, a w Olsztynie aż 25 (stąd zaistniała potrzeba wyłonienia pięcioosobowego prezydium).

Z członków Rady wybierany jest przewodniczący (bądź koordynator), czasami też wiceprzewodniczący oraz z reguły sekretarz.

Regulamin Rady Organizacji Pozarządowych Powiatu Szczycieńskiego określa zadania Rady w sposób następujący:

1. *Reprezentowanie sektora pozarządowego powiatu szczycieńskiego wobec władz miejskich, powiatowych i wojewódzkich oraz innych partnerów społecznych.*
2. *Współpraca z administracją publiczną oraz innymi partnerami życia społecznego miasta Szczytina, powiatu szczycieńskiego, województwa oraz kraju.*
3. *Opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących sektora pozarządowego.*
4. *Współtworzenie i monitorowanie programów współpracy samorządów lokalnych powiatu szczycieńskiego.*

cieńskiego i województwa warmińsko-mazurskiego z organizacjami pozarządowymi.

5. *Uczestnictwo wytypowanego członka Rady w pracach reprezentacji sektora pozarządowego w wymiarze ponadpowiatowym.*
6. *Wypracowywanie stanowisk odnośnie zagadnień dotyczących sektora pozarządowego w gminach, powiecie, województwie i kraju.*
7. *Podejmowanie działań na rzecz integracji sektora pozarządowego (m.in. organizacja corocznej Konferencji plenarnej organizacji pozarządowych powiatu szczyńskiego, inicjowanie spotkań branżowych i tematycznych organizacji pozarządowych).*
8. *Podejmowanie publicznej dyskusji nad zagadnieniami społeczeństwa obywatelskiego.*
9. *Wspieranie działań konkretnych organizacji pozarządowych oraz grup organizacji poprzez m. in. udzielanie rekomendacji organizacjom pozarządowym.*
10. *Promowanie Karty Zasad Działania Organizacji Pozarządowych.*

Radę reprezentuje na zewnątrz przewodniczący lub wskazany przez Radę członek. Zadaniem przewodniczącego jest organizowanie pracy Rady, natomiast sekretarza jej dokumentowanie.

Kadencja Rady trwa zwykle jeden rok (czasami 2 lub 3), z możliwością corocznego przedłużenia kadencji przez Konferencję, ale nie dłużej niż do 3 lat.

Mandat członka Rady wygasa z upływem kadencji, w przypadku zrzeczenia się mandatu lub w przypadku wycofania rekomendacji przez desygnującą organizację. W tych dwóch ostatnich przypadkach na opuszczone miejsce wchodzi osoba z kolejną najwyższą liczbą głosów uzyskaną podczas wyborów na Konferencji. Czasami stosuje się wybory uzupełniające.

Działalność Rady jest apolityczna, co niekiedy jest zaznaczone w Regulaminie (Ostróda).

W myśl Regulaminu obsługą administracyjną Rady zajmuje się organizacja przewodniczącego lub jednego z członków Rady. Z reguły organizacje te mogą dokonywać wysyłki zaproszeń przez starostwo powiatowe, skorzystać z ksera, czy też z sal konferencyjnych na organizowanie spotkań Rady. Często są samodzielne finansowo (zwłaszcza, że obsługa Rady nie jest zbyt kosztowna i zamyka się – w zależności od intensywności pracy – w kwocie ok. 500–1000 zł w roku), co wydaje się najlepszym rozwiązaniem. Z drugiej strony organizacje oczekują wsparcia działań reprezentacji przez samorządy, traktując to jako spełnianie ich zadań wobec sektora pozarządowego. Samorządy – zwłaszcza te

powiatowe – z reguły przychylnie traktują nowego partnera.

W niektórych powiatach sektor pozarządowy tworzy swoje reprezentacje również na poziomie gminnym. Są to z reguły większe gminy miejskie lub wiejsko-miejskie. Przedstawiciele reprezentacji gminnych mają zapewnione miejsce w reprezentacji powiatowej.

Jeden z powiatów (olsztyński), na terenie którego znajduje się kilka większych miejscowości, zbudował reprezentację powiatową poprzez wyłonienie przedstawicieli sektora pozarządowego z gmin wchodzących w skład powiatu. Jest to długotrwały proces, ale też bardzo pozytywnie wpływający na konsolidację i współpracę organizacji w obrębie gminy.

Rady gminne powoływane są w podobny sposób, jak opisany powyżej.

Praca reprezentacji

Reprezentacja spotyka się z reguły w stałym terminie, co najmniej raz na kwartał, często raz w miesiącu. Termin ten bywa wcześniej ustalony i upubliczniony, aby zainteresowane organizacje spoza Rady mogły wziąć w spotkaniu udział (spotkania z reguły są otwarte dla organizacji).

Ze spotkań Rady sporządzany jest protokół, który następnie jest przesyłany pocztą elektroniczną do organizacji pozarządowych lub umieszczany na stronie internetowej. Niestety trzeba stwierdzić, że większość protokołów nie dociera do ogółu organizacji. Istnieje możliwość zamieszczania informacji z posiedzeń Rady na serwisach regionalnych www.ngo.pl prowadzonych przez ośrodki Sieci SPLOT.

Rada wyraża opinie i przyjmuje stanowiska za zgodą wszystkich obecnych na zebraniu członków w obecności co najmniej połowy swojego składu, jednak w przypadku braku jednomyślności może przegłosować sporną kwestię zwykłą większością głosów. Widać tu dbałość o konsensus, ale też przy różnicy zdań czy interesów, niezbędne jest przegłosowanie decyzji.

W praktyce praca członków Rady polega na spotkaniach, analizie dokumentów, opiniowaniu prawa lokalnego i regionalnego, pracy w zespołach zadaniowych, organizowaniu spotkań, szkoleń i konferencji. Ważne jest, aby członkowie Rady dysponowali swoim czasem na tę pracę, orientowali się w prawodawstwie dotyczącym organizacji pozarządowych i samorządu, aby myśleli kategoriami dobra wspólnego.

Problemy w pracy reprezentacji

Mimo iż proces powołania reprezentacji jest dość złożony, to jednak prawdziwe trudności zaczynają się z chwilą ukonstytuowania Rady.

Zauważalna jest wśród liderów organizacji tworzących Radę trudność w oderwaniu się od problemów swojej własnej organizacji i przestawieniu się na myślenie w kategorii dobra wspólnego środowiska organizacji, na rzecz których zobowiązali się pracować. Spojrzenia na sektor „z lotu ptaka” wymaga wysiłku.

Innym problemem jest wchodzenie do reprezentacji osób, które zamierzają ewidentnie załatwić interes swojej organizacji lub swój własny, a poprzez pracę w Radzie liczą na lepszy dostęp do władz samorządowych. Taka postawa szybko bywa rozszyfrowana i powoduje sporo animozji, spowalniając prace Rady.

Niektóre organizacje (czy raczej osoby) poprzez wejście do reprezentacji legitymizują swoje nie zawsze przejrzyste działania. Niestety liderzy organizacji wybierając swoich przedstawicieli, jeszcze nie zwracają dostatecznej uwagi na ten aspekt. Wybory dość często są przypadkowe, co należy złożyć na karb słabej integracji środowiska organizacji. Pojawił się przypadek wyeliminowania takiej organizacji z Rady (Elbląg), co dobrze wróży na przyszłość. Podstawą do tego rodzaju działań może być Karta Zasad Działania Organizacji Pozarządowych, która jest przyjmowana przez wszystkie Rady, i na zapisy której można się powoływać w trudnych sytuacjach.

Czasami bywa, że przewodniczący Rady jest osobą tak zajętą pracą zawodową, iż nie ma czasu na systematyczne prowadzenie prac reprezentacji. Jeżeli to nie spotka się z reakcją członków Rady, działania reprezentacji zanikają, co prowadzi do przeświadczenia wśród organizacji, że Rada jest niepotrzebna.

Widoczne bywa zniechęcenie pracą w Radzie wśród jej członków. Praca Rady ma charakter statyczny, natomiast organizacje z reguły są zadaniowe i lubią szybko widzieć efekty swojej pracy. Taka postawa powoduje absencję, wytracenie dynamiki pracy i ogólne rozczarowanie.

Zauważalna jest postawa klientelistyczna wobec samorządu, planowanie działań Rady przez pryzmat: „a co na to wójt, burmistrz, starosta?”. Widoczne jest to zwłaszcza u przedstawicieli organizacji dotowanych przez samorząd. Nie ułatwia to wypracowania postawy partnerskiej i powoduje ograniczenie zakre-

su pracy Rady do poprawnych relacji z samorządem, z pominięciem innych partnerów społecznych.

Niebezpieczeństwem bywa wykorzystanie Rady do działań politycznych (agitacja na rzecz jednej partii, komitetu wyborczego, osoby, legitymizacja władzy) lub do działań opozycyjnych wobec aktualnej władzy samorządowej (organizacje opozycyjne aktywizują się i często mogą chcieć liderować Radzie). Dobrym sygnałem jest sytuacja, że członek jednej z Rad zrezygnował z członkostwa w niej, ponieważ objął funkcję partyjną.

Innym problemem dla członków Rady, którzy muszą dotrzeć na spotkanie do stolicy powiatu, jest koszt dojazdu, który muszą pokryć z reguły z własnej kieszeni. Ta sytuacja powoduje, że w reprezentacji powiatowej pracują najczęściej osoby ze stolicy powiatu, pozostałe gminy nie są reprezentowane.

Swego rodzaju antidotum na niektóre opisane powyżej słabości lokalnych reprezentacji i poszerzenie perspektywy jej działania, może stać się uruchomienie procesu planowania strategicznego, wspieranego przez dobrze przygotowanych facylitatorów. Daje to szansę na określenie perspektywy długofalowego działania i choć częściowe uwolnienie się od „terroru bieżączki”, która często zastępuje prawdziwe problemy. Planowanie takie rozpoczęła np. Gdańska Rada Organizacji Pozarządowych (GROP), w misji określając jak jej członkowie rozumieją swoją rolę w powołanej reprezentacji:

„Gdańska Rada Organizacji Pozarządowych działa na rzecz dobra wspólnego mieszkańców naszego miasta. Konsekwentnie buduje odpowiedzialną społeczność lokalną, opartą na zasadach partnerstwa i sprawiedliwości, której podstawę stanowią aktywni, zorganizowani obywatele. Rada inicjuje nowe rozwiązania prawne oraz wspiera i integruje gdańskie organizacje pozarządowe.”

Zawartość zasad współpracy

W Elblągu zasady współpracy tworzone były przez ok. pół roku przez Zespół Koordynacyjny powołany przez prezydenta miasta (4 osoby z samorządu, 4 z Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych) oraz kilkanaście osób ze strony samorządu i organizacji.

Zadaniem Zespołu było wypracowanie i opisanie przyjaznego i zrozumiałego dla organizacji i urzędników systemu współpracy, umożliwiającego pełne włączenie się organizacji w krwioobieg działań samorządu w sferze pożytku publicznego, i z drugiej

strony – wykorzystanie przez miasto zasobów, jakimi dysponują organizacje pozarządowe.

Praca polegała na kilkunastu spotkaniach członków Zespołu podczas których zapoznawano się z istniejącymi rozwiązaniami prawnymi dotyczącymi organizacji (strategia rozwoju, programy, ustawy itd.) i redagowano bądź omawiano kolejne wersje dokumentów. Następnie odbył się cykl spotkań konsultacyjnych z naczelnikami wydziałów i skarbnikiem miejskim. Projekty były też konsultowane z reprezentacją elbląskich organizacji pozarządowych.

Zespół uznał, że zasady współpracy powinny być pisane językiem zrozumiałym, tak, aby każdy członek organizacji, z reguły nie znający się na samorządzie – mógł zrozumieć opisany system.

Grunt pod wprowadzenie opisywanego systemu współpracy przygotowywany był od kilku lat. Już w 1997 roku Rada Miejska Elbląga przyjęła uchwałę w sprawie zasad współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi. Zasady te były swego czasu we współpracy z organizacjami nowelizowane, co było dobrym poligonem doświadczalnym.

Sektor pozarządowy również był solidnie przygotowany – od 1999 roku działa Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych, która jest realnym partnerem dla samorządu, i która wiele wniosła w kreowanie partnerskich metod współpracy z samorządem. Warto podkreślić, że w tych relacjach ważna jest osoba kontaktowa ze strony samorządu – pełnomocnik prezydenta ds. organizacji pozarządowych.

Zespół przygotował dwa projekty uchwał: „Zasady współpracy samorządowych władz Elbląga z organizacjami pozarządowymi” oraz „Roczny program współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi na rok 2005”. Niestety ostatecznie Zasady współpracy weszły w życie na początku 2005 roku zarządzeniem prezydenta Elbląga, a nie uchwałą Rady Miejskiej (podobny dokument przyjęty został przez Radę Miejską Olsztyna). Wprowadzenie zasad współpracy zarządzeniem jest wyjściem w sytuacji, gdy Regionalna Izba Obrachunkowa podważa uchwałę organu stanowiącego, jednak docelowo dokument powinien być uchwalony właśnie przez Radę, co nadaje mu bardziej stabilny wymiar.

Mapa dokumentu

- I. Wstęp
- II. Podstawy współpracy
- III. Zasady regulujące współpracę
- IV. Cele współpracy

V. Realizatorzy współpracy

a. Ze strony samorządowych władz Elbląga

1. Rada Miejska i jej komisje
2. Prezydent Miasta Elbląga
 - 2.1. Pełnomocnik Prezydenta Elbląga ds. Organizacji Pozarządowych
 - 2.2. Zespół Koordynacyjny ds. współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi
 - 2.3. Wydziały Urzędu Miejskiego i inne jednostki organizacyjne podległe Prezydentowi Miasta
 - 2.4. Powiatowa Rada ds. Osób Niepełnosprawnych

b. ze strony organizacji pozarządowych

1. Organizacje działające w sferze pożytku publicznego
2. Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych (REOP)

VI. Przedmiot współpracy

VII. Formy współpracy

a. Współpraca finansowa

1. Tryb zlecenia zadań organizacjom pozarządowym zgodnie z Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie
2. Tryb zlecenia zadań organizacjom pozarządowym zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej
3. Tryb zlecenia zadań organizacjom pozarządowym zgodnie z Ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych
4. Tryb zlecenia zadań organizacjom pozarządowym zgodnie z Ustawą „Prawo ochrony środowiska”
5. Tryb zlecenia zadań organizacjom pozarządowym zgodnie z Ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi
6. Tryb zlecenia zadań organizacjom pozarządowym działającym w oparciu o Ustawę o ochronie pożarowej
7. Pozyskiwanie środków zgodnie z Ustawą „Prawo zamówień publicznych”

b. pozyskiwanie środków z innych źródeł

1. Rekomendacje projektów
2. Partnerstwo formalne
3. Partnerstwo nieformalne
4. Zaproszenie do partnerstwa
5. Dofinansowanie wkładu własnego organizacji

c. współpraca pozafinansowa

1. Współdziałanie w opiniowaniu ofert składanych przez organizacje
2. Konferencja plenarna elbląskich organizacji pozarządowych
3. Pomoc w nawiązywaniu kontaktów zagranicznych
4. Udostępnianie lokali i budynków
5. Centrum Organizacji Pozarządowych
6. Współpraca z organizacjami w zakresie tworzenia aktów prawa lokalnego
7. Wymiana informacji
8. Współpraca w zakresie promocji miasta
9. Współpraca z przedsiębiorcami prywatnymi

VIII. Roczny Program współpracy

XI. Monitoring i ewaluacja zasad współpracy

X. Zakończenie

XI. Załączniki

Współpraca rozpoczyna się od strategii

Mało który samorząd uświadamia sobie, że priorytetem we współpracy z organizacjami winna być realizacja strategii rozwoju. Strategia ta jest dokumentem, w którego tworzenie zazwyczaj (a więc niestety nie zawsze), zaangażowane są również organizacje pozarządowe. Można zatem powiedzieć, że jest to podstawowy dokument wypracowany przez wybrane przez społeczność władze i przez najbardziej aktywnych jej obywateli; dokument, który kieruje rozwój społeczno-gospodarczy gminy, powiatu czy województwa, a w konsekwencji stanowi o jakości życia mieszkańców. Dlatego trzeba go w pierwszym rzędzie wszystkimi siłami realizować. Do tego jest ważnym elementem w pozyskiwaniu środków z funduszy unijnych – jeżeli nie ma tam zapisów, że priorytetem jest np. wybudowanie drogi, to samorząd na drogę nie dostanie europejskich pieniędzy. I dalej – jeżeli nie uwzględnione są niektóre problemy społeczne, to organizacje, które tymi problemami się zajmują, mogą się pożegnać z unijnymi grantami. W interesie organizacji jest współtworzenie tego dokumentu, aby zadbać o wprowadzenie odpowiednich zapisów. Któż bowiem tak dobrze zna problemy, jak nie właśnie one? Samorządy często twierdzą, że organizacje nie chcą brać udziału w wypracowywaniu takich dokumentów, stwierdzając, że szkoda czasu na kolejny „papier”. Rzeczywiście tak bywa. Ten papier jednak bezpośrednio może zaważyć na to, czy pieniądze wpłyną na ich konto czy nie. A to już jest warte zachodu.

W samorządach tworzone są też różnego rodzaju programy społeczne. Wynikają one z niektórych ustaw (np. gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych), ale także zapisów strategii (np. jeżeli istotnym problemem jest narkomania, to tworzy się odrębny program, który ma w konsekwencji problem wyeliminować). Nie miejsce, aby oceniać kondycję tych programów, dość powiedzieć, że operacyjnie one strategię, czyli bardziej szczegółowo opisują jak ma być realizowana. W tych programach zazwyczaj pojawiają się organizacje pozarządowe, jako realizatorzy niektórych zadań, stąd dokumenty te muszą się stać elementem systemu współpracy i powinny być opisane w zasadach współpracy.

Tak więc realizacja strategii rozwoju jest podstawą (nie jedyną, ale kluczową) praktycznej współpracy samorządu z organizacjami. Jest też punktem odniesienia do tworzenia „zasad współpracy”, które są elementem wykonawczym tej strategii, czyli opisują jak tą strategię samorząd wspólnie z organizacjami winien realizować.

Fragment strategii rozwoju miasta Elbląga dotyczący sektora pozarządowego wygląda następująco:

Podcel 7.7. Istnieje dobrze zorganizowany, przyjazny system organizacji pozarządowych

Działania:

- *dobrze zorganizowana aktywność obywatelska*
- *angażowanie w życie społeczne miasta*
- *pomoc i zachęta do współpracy pomiędzy samymi organizacjami (...)*
- *współpraca z administracją publiczną i biznesem*

Brzmi to bardzo lakonicznie (swego czasu organizacje zaproponowały rozbudowanie zapisu, ale wniosek nie został uwzględniony), ale stanowi punkt odniesienia do zapisów w zasadach współpracy.

Główny cel współpracy samorządu z organizacjami zawarty w zasadach współpracy nawiązuje bezpośrednio do celu strategii miasta: *Perspektywicznym celem współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi – zbieżnym ze Strategią rozwoju miasta – jest poprawa jakości życia i pełniejsze zaspokajanie potrzeb społecznych mieszkańców Elbląga.*

Cele szczegółowe zostały wypracowane przez Zespół:

Cele szczegółowe:

1. *tworzenie warunków do wzmocnienia istniejących organizacji pozarządowych, powstawania nowych organizacji i inicjatyw obywatelskich, oraz rozwoju wolontariatu,*

2. wzmocnienie współpracy partnerów lokalnej polityki społecznej: organizacji, administracji i jej jednostek, biznesu,
3. zwiększenie udziału organizacji pozarządowych w realizacji zadań własnych miasta.

Cele te będą realizowane w ramach Rocznych programów współpracy.

Jak długo powinny obowiązywać zasady współpracy? Można założyć, iż obejmują okres realizacji strategii (w przypadku Elbląga – do 2015 roku), choć to może być iluzoryczne, ponieważ w międzyczasie mogą się pojawić nowe władze i nowe koncepcje, poza tym stabilność polskiego prawa pozostawia dużo do życzenia.

Sześć zasad

Współpraca samorządu z organizacjami winna opierać się na zasadach określonych w Ustawie o działalności pożytku publicznego: pomocniczości, suwerenności, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji i jawności. W elbląskim dokumencie zasady te zostały krótko opisane w schemacie: co samorząd przez to rozumie, do czego się zobowiązuje, czego oczekuje od organizacji pozarządowych. Te zapisy, choć ideowe, a zatem „miękkie”, są ważne, bowiem stanowią swoiste „dżentelmeńskie porozumienie” dotyczące jakości współpracy. Jeżeli któraś strona nie dotrzyma słowa, druga może jej to wytknąć postępując się tymi zapisami. A we współpracy słowność jest w cenie.

Warto zapoznać się z tymi zasadami:

Zasada pomocniczości: samorząd Elbląga uznaje prawo samoorganizujących się obywateli do samodzielnego określania i rozwiązywania problemów społeczności, także należących do sfery zadań publicznych. Samorząd stosuje zasadę względnego pierwszeństwa organizacji pozarządowych w realizacji zadań publicznych, wspierając je w wypełnianiu tych zadań, które są gotowe realizować. [To ważne stwierdzenie, dające pierwszeństwo organizacjom przy realizacji zadań publicznych]. W ten sposób wprowadza w życie idee subsydiarności, która zakłada że wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, kompetencje i zdolność do działania powinny zostać przypisane w pierwszej kolejności obywatelom i ich organizacjom.

Szczególną troską samorząd będzie otaczał organizacje seniorskie i kombatanckie oraz organizacje nowo powstałe.

Samorząd oczekuje od organizacji samodzielnego wzmacniania swoich zasobów kadrowych, materialnych

i finansowych. Budżet miasta nie powinien stanowić jedyne źródła finansowania organizacji. Organizacje winny w jak najpełniejszym stopniu wykorzystywać możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych z funduszy europejskich oraz innych organizacji i instytucji grantodawczych.

Zasada suwerenności stron: samorząd respektuje niezależność i podmiotowość organizacji pozarządowych. Samorząd akceptuje również kontrolną rolę organizacji obywatelskich, mając świadomość dysponowania przez siebie środkami publicznymi.

Samorząd oczekuje od organizacji poszanowania swojej autonomii i gotowości do rozważenia propozycji przez niego składanych.

Zasada partnerstwa: samorząd traktuje organizacje pozarządowe jako równoprawnych partnerów w definiowaniu problemów społecznych, określaniu sposobów ich rozwiązywania oraz realizacji zadań publicznych.

Samorząd oczekuje od organizacji aktywnego uczestniczenia w pracach grup zadaniowych, organizowanych przez samorząd spotkaniach tematycznych, przekazywania informacji, udziału w innych wydarzeniach organizowanych przez samorząd itp.

Zasada efektywności: samorząd będzie dokonywał wyboru najbardziej efektywnego sposobu realizacji zadań publicznych proponowanych do realizacji przez organizacje pozarządowe.

Samorząd oczekuje od organizacji sporządzania właściwej dokumentacji projektowej, rzetelnej realizacji powierzonych zadań, wywiązywania się z obowiązków merytorycznych, finansowych i sprawozdawczych.

Zasada uczciwej konkurencji: samorząd będzie równorzędnie traktował podmioty konkurujące o realizację zadań publicznych: organizacje pozarządowe i jednostki samorządowe. Samorząd będzie ogłaszał w tym samym czasie, takie same założenia określające zadanie oraz będzie stosował takie same kryteria oceny zgłoszonych ofert konkurujących podmiotów.

Podmioty publiczne i pozarządowe konkurujące ze sobą o realizację zadań publicznych winny w sposób uczciwy przedstawiać swoje zasoby, metody, warunki i kalkulacje stosowane przy planowanej realizacji tych zadań.

W składanych przez organizacje pozarządowe ofertach realizacji zadania publicznego, samorząd oczekuje pełnej i rzetelnej informacji.

Zasada jawności: samorząd będzie udostępniał informacje na temat zamiarów, celów i środków przeznaczonych na realizację zadań publicznych oraz o dotychczas ponoszonych kosztach prowadzenia tych zadań przez administrację. Samorząd będzie dążył do tego,

aby wszelkie możliwości współpracy z organizacjami pozarządowymi były powszechnie wiadome i dostępne oraz jasne i zrozumiałe w zakresie stosowanych procedur i kryteriów podejmowania decyzji.

Samorząd oczekuje od organizacji jawności w działalności statutowej i finansowej wyrażanej przez przekazywanie do Pełnomocnika raportów rocznych z działalności organizacji oraz coroczne aktualizowanie ankiety Banku Informacji o elbląskich organizacjach pozarządowych.

Partnerzy współpracy

Kto realizuje współpracę? Zasady współpracy precyzyjnie określają role partnerów: najpierw Rady Miejskiej i prezydenta. Duży ciężar spoczywa na pełnomocniku ds. organizacji pozarządowych, do którego prowadzą wszystkie pozarządowo-samorządowe ścieżki. Jego zadania obejmują kilkanaście punktów. On ogłasza konkursy (w porozumieniu z wydziałami), przyjmuje oferty, kieruje do wydziałów wszelkie sprawy związane z organizacjami, jest przewodniczącym Zespołu Koordynacyjnego. Porządkuje to w sposób zasadniczy relacje samorządu z dziesiątkami organizacji – wszystko przechodzi przez jedno biuro i wszystkie informacje do niego docierają.

Z pełnomocnikiem ściśle współpracują poszczególne wydziały Urzędu Miejskiego: przygotowują konkursy ofert, umowy z organizacjami itp. Wydział Skarbnika natomiast pełni dla wszystkich projektów funkcję kontrolną pod względem finansowym.

Styk samorząd-organizacje wypełnia Zespół Koordynacyjny, który jest ważnym ciałem opiniodawczym i doradczym. Wszystkie istotne decyzje samorządu dotyczące organizacji muszą być przez niego zaopiniowane. Tu powinna służyć pełna informacja o wszelkich udzielonych organizacjom dotacjach czy zleconych usługach. Zespół musi wiedzieć o każdej złotówce przekazanej organizacjom z pieniędzy publicznych; jego ważną rolą jest również nadzór społeczny nad miejskim budżetem w zakresie co najmniej finansowania organizacji pozarządowych, i przez to przeciwdziałanie nadużyciom. Zespół powoływany jest zarządzeniem prezydenta, działa na podstawie regulaminu stanowiącego załącznik do zasad współpracy. Składa się z 9 członków. Czterech wskazuje Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych, resztę – prezydent miasta. Z jego składu – co jest ciekawym rozwiązaniem – powoływane są poszczególne Komisje Oceniające do rozstrzygnięcia kolejnych konkursów ofert ogłaszanych przez samorząd.

Po stronie organizacji partnerem we współpracy są organizacje, podmioty kościelne działające w sferze pożytku publicznego oraz grupy nie posiadające osobowości prawnej. Oznacza to, że samorząd współpracuje nie tylko z organizacjami posiadającymi status organizacji pożytku publicznego, ale też z nieposiadającymi tego statusu, lecz pracującymi w obszarach pożytku publicznego opisanych w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Kolejnym, zorganizowanym partnerem jest Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych, trzynastoosobowa reprezentacja elbląskiego sektora pozarządowego. Deleguje swoich członków do Zespołu i Komisji Oceniających, konsultuje projekty uchwał, współorganizuje doroczną konferencję plenarną organizacji pozarządowych.

Przedmiot współpracy

Przedmiot współpracy, a więc to, czego współpracownicy dotyczą (np. bezrobocie, ubóstwo, przeciwdziałanie chorobom itd.) nie może wyjść poza zakres zadań własnych samorządu, określonych w odpowiedniej ustawie, musi się zawierać w dwudziestu pięciu sferach pożytku publicznego, określonych w Ustawie o działalności pożytku publicznego, powinien koncentrować się na realizacji strategii i wynikających z niej programów samorządowych (których np. w Elblągu jest obecnie dziewięć).

Formy współpracy finansowej

Kwestia finansów to najbardziej obszerny fragment „Zasad współpracy”. Okazuje się, że procedura powierzania i dofinansowania zadań określona w Ustawie o działalności pożytku publicznego, nie jest jedynym trybem, w ramach którego organizacje mogą pozyskać środki finansowe z budżetu miasta na swoją działalność. (W powiecie grodzkim – jaki jest Elbląg – skupiają się zadania zarówno gminy, jak i powiatu, nie wszystkie wymienione tryby będą miały zatem zastosowanie w samodzielnych gminach czy powiatach). Tych trybów opisano aż siedem. Jest to niewątpliwie błąd legislacyjny, powodujący, zamiast oczekiwanego uporządkowania, na jakie liczył sektor pozarządowy, spory bałagan. Zadziwiające jest to, że tryb finansowania zadań organizacji pozarządowych opisany w nowej Ustawie o pomocy społecznej niemal nie różni się od tego z „pożytku publicznego”. Jest podobny, ale nie tożsamy – dlatego trzeba go było opisać oddzielnie.

Chcąc nie chcąc – dla czytelności i komplementarności zasad współpracy – opisane zostały tryby zgodnie z kolejnymi ustawami: z Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Ustawą o pomocy społecznej, Ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Ustawą „Prawo ochrony środowiska”, Ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Ustawą o ochronie pożarowej, Ustawą „Prawo zamówień publicznych”. Odkrycie takiej ilości ścieżek po samorządowe pieniądze było sporym zaskoczeniem. (Nie wszystkie wymienione tryby będą miały zastosowanie w samodzielnych gminach czy powiatach).

Ocena ofert

Dla uzyskania przejrzystości i zapewnienia obiektywizmu w ocenie ofert składanych przez organizacje, Zespół opracował formularz oceny projektu. Formularz składa się z trzech podstawowych części: oceny zdolności organizacji do realizacji zadania (20 pkt.), sposobu realizacji zadania (50 pkt.) i budżetu zadania (30 pkt.). Zwycięża oferta lub oferty z najwyższą ilością punktów. Oferta, która nie przekroczy pułapu 65 punktów, jest oddalana. Oddalona zostanie również wtedy, gdy w trzech poszczególnych działach nie przekroczy minimalnego progu, odpowiednio: 12, 33 i 20 punktów. Punktacją, stosowaną w ocenie projektów europejskich i nie tylko, jest wymiernym i przekonywującym systemem oceny. Aby zapobiec przypadkowości w ocenie, która może mieć miejsce m. in. w sytuacji, gdy osoby oceniające nie mają wystarczającego doświadczenia, zastosowano konieczność uzgadniania ostatecznej oceny. Jeżeli w poszczególnych działach ocena ta jest większa niż odpowiednio: 6, 15 i 9 punktów, członkowie Komisji muszą ją wspólnie ustalić. Staje się to ważne w sytuacji, gdy ocena balansuje na skraju odrzucenia projektu.

Karta oceny projektu jest załącznikiem do zasad współpracy. Przy dużej ilości projektów, konieczność wypełnienia karty staje się czasochłonna (każdy członek Komisji dla każdego projektu sporządza odrębną kartę oceny), ale dla przejrzystości procesu oceny warto tą technikę zastosować. W sytuacji, gdy organizacja odwoła się od decyzji o nie przyznaniu grantu, Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu, rozpatrującemu skargę, trudno będzie podważyć tę ocenę.

Warto dodać, że ostateczną decyzję o przyznaniu grantu podejmuje nie komisja, lecz prezydent. Należy jednak dążyć do tego, aby na zasadzie „dżentel-

meńskiego porozumienia” opinia komisji była decydująca (na szczęście bardzo rzadko jest inaczej).

Konflikt interesów

Aby wyeliminować tzw. konflikt interesów, a więc wpływ na ocenę ofert osób, które są z różnych powodów zainteresowane, aby wybrana została konkretna oferta, ustalono, kto nie może zasiadać w Komisji Oceniającej. Są to osoby które są członkami, wolontariuszami, członkami władz podmiotów ubiegających się o dotację, a także pozostają w stosunku pokrewieństwa, powinowactwa lub podległości z tytułu zatrudnienia z członkami władz podmiotów ubiegających się o dotację (zapis z Ustawy o działalności pożytku publicznego). Sprawa dotyczy wszystkich potencjalnych członków Komisji, a więc zarówno reprezentujących organizacje pozarządowe, jak i samorząd. Członkowie Komisji podpisują odpowiednie oświadczenie w tej sprawie, będące załącznikiem do zasad współpracy. Jeżeli w trakcie rozpatrywania ofert, okaże się że powyższe powiązania jednak istnieją (nie sposób wykluczyć takiej możliwości wśród kilkudziesięciu składanych ofert), muszą zrezygnować z pracy w Komisji.

Standaryzacja usług

Zasady współpracy wprowadzają bardzo ważną zasadę: zadanie, które samorząd zamierza przekazać organizacji w formie powierzenia (a więc również w całości finansować), musi być solidnie opisane – wystandaryzowane. Standaryzacja zadania polega na określeniu: przedmiotu powierzenia, odbiorców, miejsca realizacji zadania, czasu realizacji zadania, specyfikacji czynności, jakości zadania, sposobu i kryteriów oceny realizacji zadania. Standard ten powinien być opracowany przez grupę ekspertów z danej dziedziny powołanych spośród jednostek samorządu i organizacji pozarządowych. O podjęciu prac nad standardem decyduje samorząd, ale może wystąpić o to zainteresowana organizacja.

Pozyskiwanie pieniędzy pozabudżetowych

Każdy rozsądny samorząd powinien kierować uwagę organizacji w stronę wielu źródeł pozalokalnych. W Elblągu proces ten opisany jest jako następujące formy pomocy:

- rekomendacje przez samorząd projektów składanych przez organizacje do instytucji grantodawczych,

- możliwość udziału samorządu w partnerstwie formalnym w ramach projektu opracowanego przez organizację (wtedy samorząd powinien zadeklarować określony wkład finansowy),
- partnerstwo nieformalne, czyli bez obciążeń finansowych,
- samorząd może zaprosić organizację do współrealizacji swojego projektu,
- samorząd może dofinansować wkład własny organizacji z tzw. Funduszu Grantowego. Warunkiem jest uzyskanie wcześniejszej akceptacji projektu przez samorząd. Zatem gdy organizacja złoży wniosek (np. do jednego z Euroregionów) i otrzyma dofinansowanie, może uzyskać z samorządu środki na wkład własny. Ta ścieżka jest dość żmudna, bo trzeba ogłosić na to odrębny konkurs, ale warta zachodu: do miasta może wpłynąć sporo pieniędzy na lokalne potrzeby.

Pozostałe formy współpracy

Poza współpracą finansową zasady współpracy opisują szereg innych form, bo przecież nie wszystko opiera się na pieniądzu. Są to m.in.: coroczna konferencja plenarna elbląskich organizacji pozarządowych, pomoc w nawiązywaniu kontaktów zagranicznych, udostępnianie lokali i budynków, finansowanie pracy Centrum Organizacji Pozarządowych jako formy bezpośredniej pomocy zwłaszcza nowym organizacjom, współpraca w zakresie tworzenia aktów prawa lokalnego, wymiana informacji, współpraca w zakresie promocji miasta, współpraca z przedsiębiorcami prywatnymi.

Warto zwrócić uwagę na miejsca, gdzie organizacje mogą otrzymać wszechstronną pomoc. Zwykle się je nazywa Centrum Organizacji Pozarządowych. Centra mogą być prowadzone i finansowane przez samorząd (np. Gdynia) lub na zlecenie samorządu przez organizację (np. Elbląg, Iława). Takie inkubatory zorganizowanej aktywności obywatelskiej – prowadzone przez wyspecjalizowane organizacje – powinny znaleźć trwałe miejsce w systemie współpracy samorządu z organizacjami.

Monitoring i ewaluacja

Każdy program powinien podlegać ocenie wewnętrznej realizatorów i ocenie zewnętrznej – niezależnych ewaluatorów. Zasady współpracy zakładają monitoring wewnętrzny, którego dokonuje Zespół Koordynacyjny, oraz ewaluację wewnętrzną, a także

okresową ewaluację zewnętrzną, co jest raczej nowością w programach samorządowych. Taka usługa kosztuje, zakłada się że nie będzie zbyt częsta, a pokrywana będzie z budżetu miasta.

Załączniki do zasad współpracy

Załączników do zasad współpracy jest kilkanaście. Są to m.in. regulaminy, kilka wzorów ofert, umów i rozliczeń (w zależności od trybu dotowania), karta oceny itd. Zgromadzono tu komplet materiałów, które mogą być potrzebne organizacjom. Zasady współpracy wraz z załącznikami dostępne są na oficjalnej stronie miasta i Biuletynie Informacji Publicznej. Strona miejska stanowi podstawowy przekaznik informacji dla sektora pozarządowego, ale też – co ważne – samorząd zapewnił dostęp do internetu dla organizacji w Centrum Organizacji Pozarządowych.

Roczny program współpracy

Sporządzenie zasad współpracy powoduje między innymi, iż roczne programy współpracy mogą być bardzo konkretne i krótkie. Program ten określa bowiem konkretne zadania i ilość środków finansowych jakie samorząd w danym roku będzie przekazywał organizacjom.

Zasady współpracy określają kształt rocznego programu:

Program zawiera:

- a. postanowienia ogólne*
- b. zadania priorytetowe,*
- c. sposób oceny programu,*
- d. inne informacje.*

W Elblągu roczny program współpracy tworzony jest przez Zespół Koordynacyjny we współpracy z naczelnikami wydziałów i Radą Elbląskich Organizacji Pozarządowych. Organizacje do końca czerwca każdego roku na specjalnym formularzu (będącym załącznikiem do zasad współpracy) mogą składać propozycje zadań do umieszczenia w programie na rok następny. To pomaga dostosować program do bieżących potrzeb.

Program zatwierdzany jest przez Radę Miejską w III kwartale każdego roku, tak, aby dotacje mogły być rozdysponowane od początku roku następnego. Pierwszy, podstawowy konkurs ofert ogłaszany jest każdego roku w drugiej połowie listopada, po przyjęciu przez Radę Miejską projektu budżetu na kolejny rok.

Generalnie, programy roczne powinny realizować cele zawarte w zasadach współpracy, wywiedzione ze strategii rozwoju, i w sposób opisany w zasadach.

Piotr Omalecki

GOSPODARKA SPOŁECZNA W POLSCE (CZEŚĆ I)

Po latach komunizmu i gospodarki nakazowo-rozdziałowej w Polsce wszelkie podmioty, w których nazwach jest przymiotnik „społeczny”, już na wstępie źle się kojarzą. Zdezawuowanie instytucji społecznych stanowi jeden z wielu punktów na liście spraw do naprawienia w demokratycznej Polsce. Tym bardziej, że takie myślenie jest z gruntu nie uprawnione, gdyż mamy bardzo bogate tradycje społecznikowskie, odbiegające daleko w historyczną przeszłość.

Niewielu wie, że na długo przed PRL, bo w już w XIX w. na ziemiach polskich działało i odnosiło duże sukcesy tysiące organizacji społecznych. Mimo, że działały w zupełnie innej rzeczywistości gospodarczej i historycznej, to jednak można zaryzykować stwierdzenie, że cele i formy prawne niewiele się różnią od obecnie funkcjonujących. Powinny stanowić, więc dla ludzi parających się pracą w trzecim sektorze, źródło wiedzy oraz przykład godny do naśladowania. Mamy piękną i bogatą tradycję działań filantropijnych, którą powinniśmy wykorzystywać i propagować w celu odrzucenia uprzedzeń dla organizacji pozarządowych i krzewienia ruchu obywatelskiego. Nasze tradycje uprawniają nas również do zabrania głosu w toczącej się obecnie w Europie dyskusji nad gospodarką społeczną. Tym bardziej, że III sektor (jak jeszcze inaczej nazywa się gospodarkę społeczną), jak zauważają analitycy ekonomiczni, zaczyna nabierać coraz większego znaczenia w narodowych gospodarkach krajów europejskich (dane UE za 2005 rok to 0,8% PKB Unii Europejskiej). Tendencja zwykła dla III sektora powinna długo się utrzymać, biorąc pod uwagę ilość środków przeznaczonych na ten cel w budżecie UE na lata 2007–2013.

Liczba zaangażowanych w tę działalność ludzi na całym świecie – a jest to ponad 800 milionów osób – świadczy, że jest to istotny komponent także światowej gospodarki, który nie tylko spełnia ważną rolę gospodarczą, ale też wiele funkcji społecznych. Między innymi poprzez tworzenie stabilnych i bezpiecznych miejsc pracy, oraz zintegrowanego środowiska społeczno-kulturowego, rozwijającego się wokół spółdzielni.

Mając na uwadze powyższe, nie jest przypadkiem, że to właśnie w Polsce, w Krakowie odbyła się

w październiku 2005 roku II europejska konferencja ekonomii społecznej (pierwsza miała miejsce w Pradze) i że właśnie Polska mogła podejmować ok. 800 europejskich przedstawicieli organizacji III sektora, różnego typu przedsiębiorstw społecznych oraz przedstawicieli administracji lokalnej i rządów krajów europejskich. Konferencja ta pozwoliła na przyznanie się systemom prawnym dającym możliwości tworzenia nowych form przedsiębiorczości wykraczających poza klasyczne schematy i podejmujących wyzwania współczesności w krajach poszerzonej Europy. Dyskutowano o wpływie nowych form przedsiębiorczości na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, rozwój obszarów wiejskich i wspólnot lokalnych.

Definicja pojęcia

W literaturze polskiej powszechnie używa się nazwy ekonomii społecznej, co jest wprost przekładem z angielskiego *social economy*, jednak nie wydaje się to prawidłowe. Ekonomia w języku polskim jest zarówno określeniem gospodarki jak i nauki. Natomiast w języku angielskim na oba te pojęcia jest inne słowo (*economy* – gospodarka, *economics* – nauka). Zatem w istocie powinno używać się określenia gospodarki społecznej.

Wszyscy w Polsce, ale również i na świecie wciąż uczymy się teorii i praktyki gospodarki społecznej. Nomenklatura tego zjawiska nie została jeszcze w sposób definitywny zamknięta. Jeden z ministrów powiedział, że zwrot „społeczna gospodarka rynkowa” jest wygodny dla rządu dlatego, że właściwie nic nie znaczy. Nikt bowiem tak naprawdę nie wie, czym ona jest.

Gospodarka społeczna jest pojęciem wciąż bardzo nowym. W ogólnym zarysie możemy przyjąć, że terminem gospodarki społecznej określa się ten sektor gospodarczy, w którym następuje zjawisko połączenia działalności gospodarczej z celami społecznymi, zmierzające do ograniczenia zjawiska marginalizacji i wykluczenia społecznego oraz aktywizacji i integracji społecznej.

Podstawowym narzędziem gospodarki społecznej jest spółdzielnia socjalna. Model spółdzielczości socjalnej realizuje cele walki z wykluczeniem społecznym. Spółdzielcze formy gospodarowania funkcjonują już od ponad 150 lat. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy definiuje spółdzielnie jako: autonomiczne stowarzyszenie osób dobrowolnie zjednoczonych w celu zaspokojenia swoich wspólnych potrzeb oraz aspiracji gospodarczych, społecznych i kulturalnych poprzez stanowiące wspólną własność i demokratycznie kontrolowane przedsiębiorstwo. Ważnym jest, że podstawowymi zasadami spółdzielczości są demokracja, wzajemna pomoc, kooperacja, zaspokajanie potrzeb członków, aktywne uczestnictwo – a więc jednocześnie są to idee społeczeństwa obywatelskiego. Społeczeństwa, którego członkowie są partnerami, ludźmi kreatywnymi i aktywnymi. Społeczeństwa, w którym nie powinno być wykluczonych i pozbawionych szans.

Definicja gospodarki społecznej wg Encyklopedii PWN to różne formy prowadzenia działalności gospodarczej, której głównym celem działania nie jest komercyjny zysk, lecz tworzenie miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i marginalizacją zawodową. Organizacje pożytku publicznego działające na rzecz tworzenia miejsc pracy, centra i kluby integracji społecznej, spółdzielnie socjalne – to przykłady przedsięwzięć gospodarki społecznej. Głównym animatorem przedsięwzięć gospodarki społecznej są organizacje pozarządowe, które określa się mianem trzeciego sektora. (Pierwszy sektor to instytucje publiczne, drugi – to firmy prywatne).

Według Roberta Żebrowskiego gospodarka społeczna to sektor działalności produkcyjnej, handlowej, ubezpieczeniowej i kredytowej obywateli, mieszczącej się pomiędzy gospodarką państwową a prywatną. Wymienia jej twórców i praktyków, którzy odwołują się zarówno do myśli socjalistycznej (Fourier, Owen, Proudon), katolickiej (Le Play, de Mun), jak i liberalnej (Mill, Walras), uwalniając tym samym pojęcie gospodarki społecznej od tradycyjnych podziałów politycznych. Znajduje we wszystkich nurtach punkt wspólny, jakim jest przeciwstawienie się centralizmowi (np. wielkich koncernów prywatnych) oraz

zachowanie niezależności od państwa. Jednak dodaje, że emancypacja od tych ośrodków nacisku nie oznacza negowania praw rynku ani unikania zadań właściwych dla państwowych służb socjalnych. Gospodarka społeczna jest bowiem praktyczną odpowiedzią samoorganizujących się obywateli na niedostatki kapitalistycznego wolnego rynku i państwowej opieki socjalnej. Spółdzielnie, towarzystwa wzajemnej pomocy, kasy kredytowe i stowarzyszenia – wypełniające obszar gospodarki społecznej – opierają swe działania na trzech podstawowych zasadach:

- dobrowolności, która oznacza otwarte drzwi dla osób pragnących uczestniczyć w pracy tych instytucji i dobrowolnie wykonywać nałożone na siebie zadania;
- demokracji, w ramach której członkowie instytucji gospodarki społecznej są solidarni, równi w prawach i obowiązkach, a kierownictwa są wybierane według zasady „jeden człowiek – jeden głos”;
- pierwszeństwa człowieka w stosunku do kapitału, co pozwala stawiać zaspokojenie potrzeb lokalnych społeczności wyżej niż wymóg osiągania zysku, który nie jest tu głównym celem działań gospodarczych.

Tego rodzaju przedsięwzięcia, działające w interesie osób je podejmujących, mają z reguły niewielki zasięg terytorialny, co pozwala uczestnikom na pełną kontrolę ich funkcjonowania. Charakter własności jest problemem drugorzędny – z reguły środki produkcji czy kapitał instytucji ubezpieczeniowych są własnością grupową – skoro celem aktywności nie jest pomnażanie zysku, lecz świadczenie konkretnych usług lub zaspokajanie potrzeb małej społeczności.

Piotr Frączak z Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (za T. Pawłowskim) gospodarkę społeczną widzi przez pryzmat przedsiębiorstwa społecznego. Według niego posługiwanie się pojęciem gospodarki społecznej w jej ogólnym sensie jest bardzo trudne, ponieważ nie ma jednego zestawu cech, które by w sposób jednoznaczny określały czy dany podmiot lub dane działanie można zaliczyć do gospodarki społecznej. Co więcej, wydaje się możliwe, że jako elementy gospodarki społecznej możemy traktować dwa rodzaje działań, które na pierwszy rzut oka nie mają z sobą nic wspólnego. Czy jest to możliwe i czy jest to uprawnione? Jeżeli przyjmiemy, że pojęcie to ma rodzinę znaczeń, czyli szereg podzbiorów desygnatów połączonych jedynie częściowym podobieństwem, bez cech wspólnych dla nich wszystkich to sprawa staje się bardziej zrozumiała. Pod nazwą gospodarki społecznej rozumiemy takie

podmioty lub działania, które należą do sumy kilku zbiorów. Dopiero pojęcie gospodarki społecznej nadaje tym różnym zbiorom, tylko częściowo posiadającym wspólne elementy, nowe znaczenie.

Tak więc podsumowując pojęcie gospodarki społecznej rozбивa się na dwa elementy. Jako zjawiska mającego zaczepienie w sferze socjalnej oraz nie mniej ważnej w sferze gospodarczej działalności obywateli. Są to obszary zupełnie się wykluczające, jednak ze względu na szczególną potrzebę obywateli została między nimi utworzona specjalna wspólna płaszczyzna.

Gdzie należy szukać źródeł gospodarki społecznej?

Już w średniowieczu ludzie starli się powoływać do życia rozmaite organizacje samopomocy finansowej. Uboższe warstwy społeczeństwa chciały w ten sposób ograniczyć wyzysk głównie w dziedzinie handlu i kredytu ze strony różnego rodzaju monopolii. Ludzie organizowali na przykład gildie, cechy, kasy wdowie, maszoperie kaszubskie, których celem było nie tylko ratowanie się nawzajem w biedzie, ale i wspólna obrona przed lichwiarstwem. W średniowieczu powstały także banki pobożne, prowadzone przez instytucje kościelne. Dostarczały one biednej ludności nisko oprocentowanego kredytu w wysokości od 4% do 10%, chroniąc ją od zaciągania długów u lichwiarzy. Masowo zakładali je franciszkanie. Najbardziej znane banki pobożne powstały w Perugii (1462) i w Neapolu (1463).

Od samego początku zarysował się zasadniczy podział spółdzielczości na sferę finansowo-kredytową oraz na handel. Ten podział funkcjonuje po dziś dzień.

Początków spółdzielczości handlowej należy szukać we wzorach purytanów angielskich: własna praca, własne oszczędności, solidarność i pomoc wzajemna. Miała to być droga warstw niższych do lepszego bytu i do partnerstwa wobec wielkiego kapitału.

Jednak za właściwy początek nowoczesnej spółdzielczości uważa się zorganizowanie w 1844 roku przez robotników w Rochdale w Wielkiej Brytanii spółdzielni spożywców o nazwie Stowarzyszenie Sprawiedliwych Pionierów. Idea tej organizacji była bardzo nośna, gdyż opierała się na dawaniu korzyści materialnych oraz poprawie warunków społecznych i domowych członków zrzeszenia. W obrębie Stowarzyszenia funkcjonowały kasy ubezpieczeniowe *friendly societies*, członkowie stowarzyszenia wspólnie hurtowo zakupywali tańszą żywność i sprzedawali je później we wspólnych sklepach.

Anglia jest również jednym z pierwszych krajów, w którym udzielano kredytu ludziom drobnych interesów bez zabezpieczenia rzeczowego, lecz za solidarnym poręczeniem ze strony dwóch co najmniej, solidnych poręczycieli. Już w 1729 roku Royal Bank of Scotland zainicjował udzielanie nisko oprocentowanych kredytów. Jednak światowa ekspansja spółdzielni kredytowej zainicjowana została w Niemczech w połowie XIX w. Za pionierów dwóch odrębnych systemów spółdzielczości finansowych uznawani są Herman Schulze i Friedrich Wilhelm Raiffeisen.

Raiffeisen uważał spółdzielnie kredytowe za jeden z etapów na drodze do zorganizowania życia we wspólnotach rolnych. W celu ratowania miejscowych chłopów przed lichwą, założył w 1862 roku pierwszą w historii kasę oszczędnościowo-pożyczkową, której zasady zdobyły sobie popularność w wielu krajach. Spółdzielnie tworzone przez Raiffeisena opierały się przede wszystkim na czynniku wzajemnego zaufania i wzajemnej pomocy. Charakterystycznymi cechami modelu Raiffeisena były: mały zasięg działania spółdzielni, niskie udziały oraz nieograniczona i solidarna odpowiedzialność członków za zobowiązania spółdzielni.

Hermann Schulze początkowo zakładał kasy ubezpieczeniowe na wzór angielskich *friendly societies*, zakładał stowarzyszenia dla wspólnego, hurtowego zakupu tańszej żywności (podobne do spółdzielni spożywców z Rochdale), ze sprzedażą we wspólnych sklepach (*Magazinenossenschaften*), zakładał piekarnie, zakładał z rzemieślnikami różnych branż ich *Robstoffgenossenschaften*, stowarzyszenia dla wspólnego, więc tańszego, hurtowego zakupu surowca, stowarzyszenia budowlane i produkcyjne. Ale najbardziej zasłynął swym pierwszym *Vorschussverein*, Stowarzyszeniem Zaliczkowym, założonym w Delitzsch w 1850 roku. Tak narodziła się nowa i oryginalna instytucja życia finansowego, która stanowi dziś potęgę zarówno w Niemczech, jak w Stanach Zjednoczonych, gromadząc więcej w sumie środków niż którykolwiek z wielkich banków. Mechanizm odkrycia był prosty: Schulze zorientował się, że nie wszyscy drobni przedsiębiorcy, rzemieślnicy i sklepikarze, potrzebują w tym samym czasie kredytu na zaliczkowanie towarów czy surowców, każdy zaś dysponuje jakimiś małymi, chwilowymi rezerwami kapitałowymi; te środki, zebrane razem, mogą razem pracować, dając podstawę taniemu i szybkiemu kredytowi. Poręczenie, zamiast na parę osób, rozkłada się na wszystkich członków solidarnie.

Równolegle spółdzielnie rozwijały się praktycznie w całej Europie. Również w Polsce, będącej w owym czasie pod zaborami.

Monika Falej

USTAWA O POŻYTKU PUBLICZNYM I WOLONTARIACIE DO UDOSKONALENIA

Ustawa opp funkcjonuje już prawie 3 lata. I jak to w życiu, okazało się, że praktyka weryfikuje najlepiej zapisy i ich przydatność w codziennej pracy organizacji pozarządowych i współpracy z samorządem lokalnym. W Departamencie Pożytku Publicznego Ministerstwa Polityki Społecznej i Pracy trwają obecnie prace nad nowelizacją ustawy, tak by przepisy nadały za szybkim rozwojem organizacji pozarządowych i coraz lepszej współpracy z samorządem.

W nowelizowanej ustawie proponowane jest wprowadzenie nowej definicji organizacji pozarządowej.

I tak organizacjami pozarządowymi są osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej:

1. działające na zasadzie dobrowolności;
2. niebędące jednostkami sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych;
3. utworzone w celu niezarobkowym;
4. niedziałające w celu osiągnięcia zysku i przeznaczające całość dochodu na realizację celów statutowych;
5. utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia oraz osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego.

Przepisy ustawy opp nie będą miały zastosowania do spółek prawa handlowego i uczelni niepublicznych, czyli spółka nie będzie mogła być organizacją pozarządową. Co w obecnych przepisach jest niejednoznaczne i zdarza się, że spółki w znaczeniu prawa handlowego nastawione właśnie na zysk wykorzystują również możliwości ustawy opp.

Nowelizacja zakłada możliwość:

- zlecania organizacjom pozarządowym realizacji zadań publicznych na zasadach określonych w ustawie;
- wzajemnego informowania się o planowanych kierunkach działalności;

- konsultowanie z reprezentacją organizacji pozarządowych projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji;

- tworzenia wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, złożonych z przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli właściwych organów administracji publicznej.

W ramach współpracy samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi na podstawie znowelizowanej ustawy organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego będzie mógł uchwalić po konsultacjach z organizacjami pozarządowymi program współpracy na okres do 5 lat. Obecnie ustawa nakłada obowiązek uchwalania rocznych programów współpracy. Jednak i tak nie we wszystkich gminach powstały takie dokumenty, a jeżeli są to często powstają bez konsultacji społecznych. Obecne przepisy są również na tyle nieprecyzyjne, że w niektórych samorządach próbując ominąć ten zapis stosują tzw. spychologię przerzucając inicjatywę stworzenia dokumentów na wszystkich partnerów unikając podejmowanie tematu. Po znowelizowaniu program ten będzie uchwalany do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego okres obowiązywania programu. Zakładana nowelizacja przewiduje możliwość dla organu administracji rządowej tworzenia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Zobowiązuje również organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego nie później niż do dnia 31 marca każdego roku do przedłożenia organowi stanowiącemu sprawozdanie z realizacji programu współpracy za rok poprzedni jest zobowiązany przedłożyć.

Novum jakie będzie wprowadzone to możliwość nie ogłaszania konkursu w razie wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej. Natomiast Prezes Rady Ministrów, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może zlecać organizacjom pozarządowym realizację zadań publicznych z pominięciem otwartego konkursu ofert. W konkursie nie będą mogły uczestniczyć jednostki podległe i nadzorowane przez organ administracji publicznej.

Organizacja pozarządowa może z własnej inicjatywy złożyć wnioski o realizację zadań publicznych, także tych, które są realizowane dotychczas w inny sposób, w tym przez organy administracji publicznej. Organ administracji w terminie nieprzekraczającym **1 miesiąca** będzie zobowiązany rozpatrzyć złożoną w tym trybie ofertę.

W ustawie zakładany jest następujący tryb ogłoszenia otwartego konkursu ofert:

Organ administracji publicznej ogłasza otwarty konkurs ofert z co najmniej 21-dniowym wyprzedzeniem lub z 14-dniowym wyprzedzeniem w przypadku konkursu w trybie własnej inicjatywy organizacji

Ogłoszenie zamieszczać się będzie **z wykorzystaniem trzech sposobów** wybranych spośród czterech następujących możliwości: w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim, regionalnym lub lokalnym; w Biuletynie Informacji Publicznej; w siedzibie organu administracji publicznej w miejscu przeznaczonym na zamieszczanie ogłoszeń; na stronie internetowej organu ogłaszającego otwarty konkurs ofert.

Propozycje złożone do nowelizacji zakładają instytucję „małych grantów” jest to wprost odpowiedź na postulaty zgłaszane przez organizacje pozarządowe.

Organ administracji publicznej będzie mógł zlecać organizacjom pozarządowym wykonywanie zadań publicznych: o charakterze lokalnym, w przypadku których wysokość środków publicznych nie przekracza 10 000 zł realizowanych w terminie nieprzekraczającym 30 dni. Do zlecenia zadań, o których mowa w ust. 1 stosuje się odpowiednio tryb zamówienia z wolnej ręki, określony w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Łączna kwota środków publicznych przyznanych organizacji pozarządowej w danym roku kalendarzowym w tym trybie nie będzie mogła przekroczyć 20 000 zł. Wysokość środków publicznych przyznanych w trybie, którym mowa w ust. 1 nie będzie mogła przekroczyć 10% wydatków budżetowych przeznaczonych na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe. Nowelizacja zakłada możliwość składania oferty przez kilka organizacji pozarządowych działających wspólnie. Podmioty składające taką ofertę ponoszą odpowiedzialność solidarną za zobowiązania realizacji zadania publicznego. W otwartym konkursie ofert może zostać wybrana więcej niż jedna oferta i organ administracji publicznej ogłaszający otwarty konkurs ofert może powołać komisję konkursową w celu opiniowania złożonych ofert. Co stosuje się już jako dobrą praktykę w naszym województwie. W skład

komisji konkursowej wchodzi w równą liczbę przedstawicieli organu wykonawczego, organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego oraz z głosem doradczym osoby posiadające specjalistyczną wiedzę w dziedzinie objętej konkursem. Do członków komisji konkursowej biorących udział w opiniowaniu ofert stosuje się przepisy o postępowaniu administracyjnym dotyczące wyłączenia pracownika. Ogłoszenie wyników otwartego konkursu ofert zawiera w szczególności nazwę oferenta, nazwę zadania, wysokość przyznanych środków publicznych. Ogłoszenie, to podawać się będzie do wiadomości publicznej w tym w Biuletynie Informacji Publicznej, siedzibie organu administracji publicznej w miejscu przeznaczonym na zamieszczanie ogłoszeń lub z wykorzystaniem strony internetowej organu ogłaszającego konkurs.

Organ administracji publicznej zawiera z organizacją pozarządową wyłonioną w drodze otwartego konkursu ofert, po spełnieniu wymogów formalnych przez tę organizację, umowę o wsparcie realizacji zadania publicznego lub o powierzenie realizacji zadania publicznego w terminie 30 dni od dnia ogłoszenia wyników otwartego konkursu ofert

Bardzo ważną dla realizacji zadań przez organizacje pozarządowe będzie umowa o wspieranie lub o powierzenie zadania publicznego na czas realizacji zadania lub na czas określony, nie dłuższy niż 5 lat, a określenie podwykonawstwa do 25 %.

Ustawodawca wzorując się na Radach Organizacji Pozarządowych działających na terenie naszego województwa oraz Rady Pożytku Publicznego proponuje możliwość powoływania Rady Wojewódzkiej na mocy postanowienia marszałka województwa na wspólny wniosek co najmniej 50 organizacji pozarządowych, prowadzących działalność na terenie województwa. Zadania przewidziane dla Wojewódzkiej Rady Pożytku Publicznego to:

- wyrażanie opinii w sprawach dotyczących stosowania ustawy, w tym w zakresie uchwalania rocznych programów współpracy na terenie województwa;
- wyrażanie opinii o projektach aktów prawa miejscowego dotyczących działalności pożytku publicznego oraz wolontariatu;
- udzielanie pomocy i wyrażanie opinii w przypadku sporów między organami administracji publicznej a organizacjami pożytku publicznego;
- wyrażanie opinii w sprawach zadań publicznych, zlecenia tych zadań do realizacji przez organizacje pozarządowe oraz rekomendowanych standardów realizacji zadań publicznych;

- wyrażanie opinii o projekcie strategii rozwoju województwa.
- kadencja Rady trwać ma 3 lata.

W skład Rady Pożytku Publicznego będą mogli wchodzić: trzech przedstawicieli wojewody, trzech przedstawicieli marszałka województwa, sześciu przedstawicieli organizacji pozarządowych. Członków Rady powoływać i odwoływać będzie marszałek województwa, z tym że powołanie członków Rady, reprezentujących organizacje pozarządowe, następować będzie spośród kandydatów zgłoszonych przez te organizacje. Również w powiecie i gminie będzie mogła być tworzona odpowiednio Powiatowa lub Gminna Rada Działalności Pożytku Publicznego.

O utworzeniu Rady Powiatowej lub Gminnej postanowi organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego na wniosek organizacji pozarządowych prowadzących działalność na terenie powiatu lub gminy. I tu również w skład będą wchodzić przedstawiciele organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego, organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych.

Kolejną ważną zmianą jest ujednoczenie trybów zlecenia zadań. W trybie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zlecane będą zadania z zakresu: pomocy społecznej, promocji zatrudnienia.



Tomasz Franciuk, wim.ngo.pl

Elbląg

„MASZ GŁOS – MASZ WYBÓR” W ELBLĄGU

Elbląskie organizacje pozarządowe chcą zachęcić mieszkańców miasta do udziału w wyborach samorządowych. W tym celu przygotowano ankiety, które mają pomóc w wyborze odpowiednich samorządowców.

„Ankieta o stanie miasta Elbląga” jest wspólną inicjatywą Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych oraz miesięcznika osób niepełnosprawnych „Razem z Tobą”. Akcja jest częścią ogólnopolskiej kampanii „Masz głos – masz wybór”, prowadzonej przez Fundację im. Stefana Batorego i Stowarzyszenie Szkoła Liderów.

– Akcja nie ma charakteru politycznego. Nie popieramy żadnej partii, żadnego ugrupowania – zaznacza Elżbieta Szczesiul-Cieślak z „Razem z Tobą”. – Chcemy zainteresować obywateli sprawami gminy i zachęcić do uczestnictwa w życiu publicznym.

Ankieta ma ułatwić mieszkańcom ocenę poszczególnych dziedzin życia w sferze społecznej i gospodarczej. Pytania pogrupowane są według najważniejszych zakresów problemowych z życia gminy, np.: bezpieczeństwo, edukacja, ekologia, pomoc społeczna, kultura i rozwój przedsiębiorczości.

– Chcemy dotrzeć z ankietą również do szkół i przekonać młodzież, że warto brać udział w wyborach – dodaje Elżbieta Szczesiul-Cieślak, zaznacza-

jąc przy tym, że obecność w szkołach będzie wcześniej uzgadniana z dyrekcją placówki.

Organizatorzy przygotowali 5 tys. sztuk ankiet.

– Liczymy na to, że ok. 20 proc. z nich trafi do nas wypełniona – szacuje Arkadiusz Jachimowicz, prezes Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

Według prezesa ESWIP, trzeba przekonać ludzi, że wybory są obowiązkiem każdego obywatela, a absencja w wyborach jest powodem do wstydu.

Ankieta będzie kolportowana przez organizacje pozarządowe, szpitale, a od środy będzie dostępna wraz z najnowszym numerem miesięcznika „Razem z Tobą”, a także na stronie internetowej www.razemz-toba.pl oraz w serwisie wim.ngo.pl.

W Elblągu do akcji przystąpiły następujące organizacje: Elbląska Rada Konsultacyjna Osób Niepełnosprawnych – redakcja miesięcznika „Razem z Tobą”, Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych, Liga Kobiet Polskich, Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych oraz Stowarzyszenie Integracyjne „Razem”.

W skali kraju do akcji „Masz głos – masz wybór” przystąpiło blisko 300 organizacji pozarządowych oraz liczne media.

DEBATA PRZEDWYBORCZA – – JUŻ 25 PAŹDZIERNIKA

Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego organizuje debatę wyborczą z kandydatami do Sejmiku Województwa.

Reprezentanci poszczególnych komitetów wyborczych będą mieli możliwość zaprezentowania swojego programu wyborczego, ze szczególnym uwzględnieniem spraw związanych z działalnością sektora pozarządowego.

Debata odbędzie się 25 października (środa) w godzinach 16.00–18.30 w siedzibie Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie, przy ulicy Parkowej 1.

Komitety zainteresowane udziałem w spotkaniu proszone są o zgłoszenie swojego przedstawiciela wraz z załączonym programem wyborczym, na adres: redakcja@eswip.elblag.pl

STANOWISKO RADY ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO WOBEC WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH W 2006 ROKU

1. Organizacje pozarządowe pracując na rzecz lokalnych społeczności mają prawo uczestniczyć w życiu politycznym rozumianym jako służba na rzecz dobra wspólnego. Ich domeną powinny być działania na poziomie wszystkich szczebli samorządu terytorialnego.
2. Organizacje pozarządowe, a zwłaszcza ich reprezentacje, powinny pomagać społecznościom w dokonaniu wyboru władz lokalnych, tak, aby wybierani byli ludzie o właściwych kompetencjach i wysokim morale. W tym celu mogą organizować otwarte spotkania i debaty z kandydatami na przedstawicieli władz, inicjować dyskusje na temat przyszłości wspólnoty lokalnej i podejmować inne inicjatywy. Ponadto organizacje powinny zachęcać mieszkańców do jak najszerszego udziału w wyborach.
3. Organizacje pozarządowe mają prawo tworzyć komitety wyborcze do wyborów samorządowych i wchodzić w skład takich komitetów za zgodą członków organizacji.
4. Członkowie organizacji pozarządowych mogą kandydować do władz samorządowych. Mogą być w tym popierani przez organizacje pozarządowe, jako reprezentanci sektora pozarządowego, lub reprezentacje organizacji pozarządowych.
5. Kandydaci na członków władz samorządowych, nie będący członkami organizacji, mogą ubiegać się o pozyskanie formalnego poparcia przez organizacje pozarządowe lub reprezentacje organizacji pozarządowych.
6. Organizacje pozarządowe, które wsparły w wyborach samorządowych konkretne osoby, w przypadku zdobycia przez nie stanowisk we władzach, nie mają prawa żądać z tego tytułu jakichkolwiek przywilejów czy profitów.
7. Organizacje pozarządowe powinny propagować etyczne zachowania w polityce, wskazując jako cel działań władz rozwiązywanie problemów i troskę o dobro wspólne, a nie rozgrywki i układy polityczne, stanowiska czy profity.
8. Organizacje pozarządowe, a przede wszystkim ich reprezentacje, powinny pełnić rolę obywatelskiej kontroli nad poczynaniami władz, zwłaszcza wobec swoich członków oraz osób, które poparły w wyborach.
9. Organizacje pozarządowe powinny współuczestniczyć w zarządzaniu gminą, powiatem i województwem poprzez pracę swoich członków w różnego rodzaju grupach zadaniowych powoływanych przez samorząd, spotkaniach, debatach itp., dając dobry przykład obywatelom, jak być zaangażowanym w sprawy swojej społeczności.

Karnity, 20 maja 2006 r.
Olsztyn, 14 czerwca 2006 r.

3 października br. w Galerii El odbyło się uroczyste wręczenie decyzji o przyznaniu stypendiów z trzech programów stypendialnych Fundacji Elbląg.

W ramach Programu „Szansa” stypendia otrzymało 27 osób na łączną kwotę 36 900 zł; w ramach Programu „Słownik” – 31 osób na łączną kwotę 20 000 zł oraz cztery osoby w ramach Programu „Otwartej Filharmonii Agrafki Muzycznej”.

Stypendia finansowane są ze środków Urzędu Miejskiego w Elblągu, Fundacji im. Stefana Batorego, Centrum Handlowego OGRODY, darczyńców indywidualnych, wpłat z tytułu 1%, zbiorok publicznych, Fundacji J&S Pro Bono Poloniae oraz środków własnych Fundacji.

